Nr. 66. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM — Kraków, Poniedziałek 20 Marca 1922. — Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 20 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hopcas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska 9; Biuro M. Hupczyca, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.
Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń. **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska, ul. Marszałkowska 130; I. Buchweitz, Marszałkowska 120, B. Buchweitz, Fredry 4, T. Pietraszek, Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 13, M. J. Freid, Rymarska 16. Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luksemburg, J. Librod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, Wielkopolska agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jutan, Niemiecka 4, Jankowski-Gradowski, Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Buchstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ifra", Wollzeile 12, „Inges", Franz, Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 90·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Józef Piłsudski

Kraków, 19 marca.

Młode nasze państwo musi powoli i systematycznie wychowywać sobie dopiero odpowiednich obywateli. Zarówno do państwa, jak do republiki i demokracji społeczeństwa dorastają zwolna i nie łatwo. U nas proces tego dorastania rozpoczął się dopiero. Wystarczy zdać sobie sprawę z natury naszych sporów politycznych i z metod, które się w nich stosuje. wystarczy uprzytomnić sobie przebieg jednego chociażby z naszych licznych przesileń rządowych, aby się o tem przekonać.

Niewątpliwy ten fakt niedostatecznej jeszcze dojrzałości społeczeństwa do życia państwowego w tych formach, jakie wytworzyło ono nie własną energją i siłą, ale które obudziwszy się do wolnego życia, zastało niejako już gotowe i przez okoliczności narzucone, nie powinien nikogo napawać zbytnim pesymizmem. Nie my jedni w Europie składamy dowody nieumiejętności obchodzenia się z formami nowego życia. Wszędzie społeczeństwa gniotą się w nich i kręcą jak człowiek, który wdział buty nowe i nie na swoją nogę szyte...

Stosunki polityczne, które wytwarzają się w państwie w takich warunkach, znamionuje niestałość i przypadkowość. Te znowu wykluczają tę nieodzowną ciągłość i konsekwencję w rozwoju, bez której życie państwowe ma przebieg trudny i niebezpieczny. Warstwy rządzące jeszcze nie ustaliły się u nas wewnętrznie i socjalnie, nie wypracowały swych programów i metod, nie weszły w posiadanie tradycyj, nie wytworzyły w sobie instynktów do tego potrzebnych. Cała masa społeczna jest jeszcze zbyt miękka, aby nadane sobie formy trwale trzymała. Musi ona mieć czas, aby przystygła i zgęstwiała odpowiednio. Tymczasem zaś wszystko jeszcze jest płynne. Państwo jednak musi mieć jakiś punkt stały, który pozostaje w spokoju, gdy wszystko dokoła niego drży i faluje, podrzucane budzącemi się do życia coraz nowemi siłami. Punktem takim jest wszędzie widoma głowa państwa, jego żywy symbol i zwierzchnik, a także i centrum główne jego świadomej woli do trwania i osiągania coraz wyższych form bytu.

U nas losy na tem stanowisku postawiły Józefa Piłsudskiego. Za całe półczwarta roku naszego państwowego życia i naczelnikowania Piłsudskiego okazało się, że mimo wszystko, co się w ciągu tego czasu u nas przydarzyło, jest to jednak jedyny człowiek, który w obecnych naszych specjalnych warunkach państwowych i społecznych posiada szereg rzeczywistych a tak trudnych danych do piastowania tej najwyższej w państwie godności. Kwalifikacje te leżą zarówno w jego sposobie myślenia i w tej szkole życia, którą przeszedł, a która uzdolniła go do łączenia najgorętszego patrjotyzmu z wrażliwością na ideowe, polityczne i socjalne potrzeby nowych czasów. Leżą one dalej w jego charakterze, naznaczonym bezprzykładną niemal bezinteresownością osobistą. Niemniej znajdują się one także w tej pięknej legendzie, która tego człowieka opromienia.

Innego obywatela w Polsce, jakkolwiek zasłużonych i godnych z pewnością w niej nie brakuje, któryby w taki sposób i takie łączył w sobie przymioty i właściwości, nie potrafiono dotychczas wskazać. I na tem właśnie polega siła Piłsudskiego, że w obecnym momencie naszego życia państwowego, na tym poziomie kultury państwowo-demokratycznej, na jakim się ogromna większość społeczeństwa jeszcze znajduje, nadaje się on najlepiej na stanowisko, na którem go los historyczny postawił. Być może, jest to wogóle jedyny człowiek w Polsce, do którego da się zastosować znane angielskie przysłowie o odpowiednim człowieku na odpowiedniem miejscu...

Inne znowu przysłowie, — dla odmiany chińskie — powiada, że gdy wysokość drzewa mierzy się jego cieniem, to wartość człowieka liczbą jego... nieprzyjaciół. Także więc z tego punktu widzenia Piłsudski wybitność posiada wielką, ponieważ szereg jego nieprzyjaciół i przeciwników jest długi. Może nawet zbyt długi, jeżeli idzie zarówno o godziwość samych sądów o nim, jak o interes młodego państwa. Gdy jednak objektywną wartość sądów wydawanych o Piłsudskim skontroluje kiedyś historja, której to zadanie spokojnie można powierzyć, to walka, przedewszystkiem zaś stosowane w niej metody, szkodzą samemu państwu w jego obecnem położeniu, utrudniają bowiem jego konsolidację wewnętrzną, obniżają powagę na zewnątrz.

Awantury, które towarzyszyły pobytowi Piłsudskiego w Paryżu, opinje, szerzone o nim przez Polaków w Ameryce i Anglji, nie przyczyniły się z pewnością do spotęgowania powagi Polski i do umocnienia jej kredytu zarówno moralnego jak gospodarczego. Cudzoziemcy bowiem, kiedy słyszą tego rodzaju opinje, są z pewnością w kłopocie, co o tem wszystkiem sądzić. Bo jedno z dwojga albo: opinje te są prawdziwe, a wtedy cóż to za państwo, które na swojem czele trzyma takiego człowieka, albo są fałszywe, a wtedy cóż to za obywatele, którzy w taki sposób oczerniają i poniżają najwyższego przedstawiciela swego państwa... — Ale tak już jest w przyrodzie, że gdy na jednym biegunie zbierają się same minusy, to na drugim z konieczności skupić się muszą same plusy. Nagonka, oszczerstwa, walka bezwzględnie prowadzona przeciw takiemu człowiekowi, jak Piłsudski, musi mieć ten skutek, że z przeciwnej strony wytwarza się, może przesadny kult tej osoby, który wyraża się nierzadko w formach w nowoczesnych demokracjach ludowych niepraktykowanych.

I jakkolwiek szerzenie się tego kultu nie jest nam, jako zwolennikom światłej i rzeczywiście kulturalnej demokracji sympatyczne, to jednak mając do wyboru między nagonką a takim nawet kultem, wybieramy ten drugi jako bez porównania mniej szkodliwy dla państwa. Widać znajdujemy się jeszcze ciągle w tem stadjum rozwoju, w którym wobec wybitniejszych jednostek inni znają tylko dwie formy zachowania: albo bić czołem i leżeć na brzuchu, albo pokazywać język i wygrażać pięściami. Ta wyższa forma współżycia z ludźmi wybitnymi, postawionymi na wysokich stanowiskach, która polega na okazywaniu spokojnego i życzliwego szacunku bez czołobitności u jednych, ale także i bez nienawiści u drugich, jest widocznie zastrzeżona dopiero dla późniejszych naszych pokoleń.

Skoro zaś tak jest, to w imię zarówno interesu państwowego, jak słuszności osobistej, stajemy dzisiaj bez wahania w rzędzie tych, którzy przy dzisiejszym dniu św. Józefa zwracają się z uczuciami sympatji i szacunku w stronę Naczelnika państwa, szczerze mu i serdecznie życząc, aby reprezentował je długo jeszcze państwu na pożytek i dobro, sobie na szacunek i wdzięczność u współczesnych, a na piękne Imię u potomnych.

POSIEDZENIE PLENARNE SEJMU DNIA 21 MARCA.

Warszawa, 18 marca (AW). Kancelarja rządowa zawiadomiła, że posiedzenie plenarne Sejmu rozpocznie się w nadchodzący wtorek, tj. 21 marca.

KOMPETENCJE MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Warszawa, 19 marca (Tel. wł.) W ministerstwie spraw wewnętrznych odbywają się obecnie posiedzenia w sprawie **projektowanych ustaw,** przewidzianych przez konstytucję, a które dotyczą **kompetencji tego ministerstwa.** — Ostatnio odbyło się posiedzenie, poświecono projektowi **ustawy o zgromadzeniach.** Ustawa ta ma na celu **zagwarantowanie wolności słowa,** dlatego też ogranicza do minimum wypadki interwencji władz administracyjnych. Zgromadzenia publiczne mają być rozwiązywane **tylko w razie zakłócenia porządku publicznego** i wystąpień przeciw przepisom obowiązującym.

KONFLIKT MIĘDZYMINISTERJALNY.

Warszawa, 19 marca (Tel. wł.) Między ministerstwem pracy i opieki społecznej a ministerstwem kolei **wynikł konflikt** z powodu tego, **że niektóre dyrekcje kolejowe wprowadziły u siebie 10-godzinny dzień pracy,** powołując się na artykuł ustawy o ochronie pracy, który zezwala na przedłużenie dnia roboczego w razie konieczności państwowych. Ministerstwo pracy uważa, że ministerstwo kolei a tembardziej poszczególne dyrekcje **nie mają prawa decydować** samodzielnie o tem, czy zachodzi taka konieczność i powinny w każdym poszczególnym wypadku zasięgnąć opinji ministerstwa pracy. — Sprawa ta będzie rozpatrywana **na Radzie ministrów.**

Konferencja sanitarna w Warszawie

PRZYBYCIE DELEGATÓW.

Warszawa, 18 marca (PAT). W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego zjeżdżali się **delegaci poszczególnych państw na konferencję sanitarną w Warszawie.** Dotychczas przybyło już **25 osób,** które rozlokowano po hotelach. Prezydjum Rady ministrów oddało liczne ubikacje do rozporządzenia członków kongresu.

Posłowie wileńscy w Warszawie

Warszawa, 18 marca (PAT). »Gazeta Warszawska« donosi:

Wczoraj i dzisiaj przybyło do Warszawy kilku członków delegacji Sejmu wileńskiego oraz **prezydjum tegoż Sejmu: marszałek Łokucijewski, wicemarszałkowie Małowieski i Krzyżanowski.**

O podpisanie aktu wileńskiego

Wilno, 18 marca (PAT). Dnia 16 marca odbyło się sprawozdawcze zebranie członków delegacji Sejmu. Po wysłuchaniu sprawozdania posłów Abrahamowicza i Krzyżanowskiego powzięto rezolucję, **wyrażającą całkowite zaufanie tym członkom delegacji, którzy podpisali a[kt] złączenia Ziemi Wileńskiej z Polską.** Rezolucja wzywa pozostałych członków delegacji do **spełnienia obowiązku wobec Polski oraz wobec swego kraju ojczystego.**

Rokowania polsko-gdańskie

Warszawa, 19 marca (Tel. wł.) »Rzeczpospolita« donosi z Gdańska:

W toczących się obecnie w Gdańsku pod przewodnictwem jen. komisarza Plucińskiego i senatora Jewelowskiego rokowaniach polsko-gdańskich **osiągnięta została zgoda** w następujących punktach:

1) w sprawie **zniesienia granicy gospodarczej,** która usunięta będzie z dniem **1 kwietnia br.;**

2) w sprawie otwarcia dróg lądowych;

3) w sprawie **zaopatrzenia Gdańska w sól.**

Nie doszło natomiast do zgody w sprawie uregulowania przepisów ustawowych co do **cukru, sacharyny, spirytusu i nafty.**

Polsko-austrjackie stosunki handlowe

Wiedeń, 18 marca (PAT) Na zaproszenie posła polskiego w Wiedniu **Lasockiego** odbyło się w tych dniach zebranie celem omówienia spraw złączonych z przygotowaniami do **rokowań handlowych między Austrją a Polską.** W zebraniu wzięli udział przedstawiciele najważniejszych austrjackich instytucyj handlowych, przemysłowych, bankowych i transportowych. Z[...]

Dramat jugosłowiański na scenie lwowskiej

Lwów, 17 marca.

Wczorajsze przedstawienie głośnego dramatu autora jugosłowiańskiego, Josipa Kosora, p. t.: »O skibę« w teatrze Wielkim, uważam za akt równie ważny w stosunkach kulturalno-artystycznych Polski i Jugosławji, jak konferencję belgradzką w dziedzinie politycznego zbliżenia obu narodów słowiańskich. Dziwnie zeszła się ta premjera w teatrze lwowskim z konferencją belgradzką! Oto jeszcze jeden dowód, że zbliżenie polsko-jugosłowiańskie dokonuje się na wszystkich polach przejawów życiowych obu bratnich narodów, że stosunki narodu polskiego i plemienia jugosłowiańskiego coraz bardziej się zacieśniają, że wreszcie poznanie wzajemne czyni coraz większe postępy i daje w wyniku rzecz tak piękną, jaką było onegdajsze święto jugosłowiańskie w tutejszym Teatrze Wielkim.

Dyrektor Czarnowski uczynił nadzwyczaj trafny wybór, przeznaczając »O skibę« Kosora z repertuaru jugosłowiańskiego do wystawienia na scenie lwowskiej w dzień święta jugosłowiańskiego, a wybór ten jest trafny tak co do autora, jak i co do jego dzieła. Dowodzi to tylko doskonałej znajomości współczesnego dramatu jugosłowiańskiego, gdyż zaiste z dzisiejszych autorów serbsko-chorwackich niejeden może pociągać polskiego dyrektora teatru. Przecież Petra Petrovića wystawiały także zagraniczne sceny, Milan Ogrizović miał powodzenie w Pradze, Gjuro Dimović budzi zaciekawienie ze względu na odkrywanie coraz to nowych horyzontów duszy narodowej w pieśniach narodowych, a już nie wspominam o światowej sławie autora »Dobrownickiej Trylogji«. Prawda — Kosor jest dzisiaj jednym z tych, którzy wysoko dzierżą sztandar kultury swego narodu i godnie reprezentuje sztukę plemienia trójimiennego w cywilizowanej Europie, ale właśnie on, jak nikt inny, jest synem swego narodu, głęboko tkwiącym w swej ziemi rodzinnej i dlatego charakter jego o wiele trudniej niż każdego innego współczesnego pisarza jugosłowiańskiego uwydatnić na scenie. P. Czarnowski widocznie po głębszym namyśle wybrał właśnie Kosora i największe a zarazem najtrudniejsze do przedstawienia dzieło jego »Pożar strasti«, pragnąc wykazać, jak Polak pojmuje sztukę jugosłowiańską.

Josip Kosor rozpoczął swą pracę literacką dwoma zbiorami nowel: »Oskarżenie« i »Czarne głosy« (1905) i powieścią »Rozpad (1906), które zyskały mu nazwę chorwackiego Gorkiego. W następnym zbiorze opowieści »Mimo«, Kosor szczęśliwie sprzeniewierzył się rodzajowi naracyjnemu pierwszej młodości, i posunął się w przeciwnym kierunku, aż do ekstremu. Kiedy bowiem w pierwszych swych utworach jest realistą, z paletą o wyłącznie czarnych barwach i uderza w strunę niezadowolenia i społecznego oskarżenia, to w tym zbiorze wydaje się, że brak mu dosyć jasnych farb i słonecznego blasku, a zasadniczym tonem jego opowieści staje się harmonijne zlanie się z pięknością ziemi i stworzenia. Ten rodzaj jest bezprzecznie o wiele bliższy i bardziej pokrewny psychice Kosora. Pełne blasku słońca są również zbiory jego utworów poetyckich »Ekstazy« i »Białe płomienie«, które mu znów zyskały nazwę »kochanka słońca«.

Właściwe pole działania Kosora, to dramat, a wyniki dotychczasowej twórczości jego w tej dziedzinie są tak wielkie, iż dzięki niemu (i rzeźbiarzowi Meštrovićowi), zaczęła się budzić w Europie po raz pierwszy pewnego rodzaju chęć poznania duszy Słowian południowych. Kosor w triumfalnym pochodzie po wszystkich scenach europejskich, rozsławił twórczość Jugosłowian w o wiele wyższym stopniu, niż jakikolwiek inny pisarz jugosłowiański.

»Pożar strasti« najbardziej charakteryzuje Kosora: Już w pierwszych scenach pokazuje się pisarz, tkwiący w swoim narodzie w silnym — czasem może brutalnym — instynkcie dramatycznym, nieskrystalizowany wprawdzie jeszcze, jeżeli idzie o cele ostateczne, a przecież przykuwający w przeprowadzeniu. Elementarne uczucia wieśniaków, jakieś mistyczne przywiązanie do ziemi, do skiby rodzinnej, którą odziedziczyli i pozyskali i swoim potem użyźnili, pozostaje w łączności z pewnym motywem, który Zola w »La Terre« tak potężnie uwydatnił. Treść sztuki przedstawia żywiołową walkę o ziemię. Dwaj wieśniacy stoją wrogo wobec siebie usposobieni. Gusza, który w swej zachłanności i żądzy stał się demonem, i Hilary Salić, fatalistyczny, o miękkiem sercu, pełen miłości, ale zarazem pełen obawy i strachu przed szatańską mocą nieprzyjaciela. Skibę po skibie jego majątku zabiera mu Gusza, a on ani ręką nie ruszył w obronie. Ostatecznie i on jednak występuje do walki o swoje prawo i na pozór wychodzi z niej zwycięsko. Wewnętrznie jednak jest zupełnie złamany, przeczuwając w swym nieprzyjacielu człowieka obdarzonego niesamowitą jakąś siłą. Synowie tych adwersarzy walczą również ze sobą z wielką nienawiścią. Syn Salića otrzymuje prawie śmiertelną ranę i traci narzeczoną. Gusza nienawidzi przeciwnika z powodu jego miękkości i ustępliwości, które uważa za tchórzostwo. Podpala dom Salića, ale mimo to nie zaspakaja swej żądzy zemsty. Pozostaje nadal nieubłaganym nawet wtedy, gdy mu Salić na wiecznie sądownie mu przyznany grunt zwraca i przebacza. Dopiero kiedy go Gusza podczas wesela jego syna wyszydza, staje się ten słaby i ustępliwy dotychczas człowiek, silnym i zabija nieubłaganego wroga.

Tym strasznym akordem zamyka się dramat żywiołowych namiętności i żywiołowo tworzącego poety, w którym jest coś prymitywnego, pewien pożar, który nas przeraża ale nie pociąga.

To, co nam dał teatr lwowski w wystawieniu »Pożaru«, zakrojone jest na miarę Reinhardta. Już pierwsze sceny dramatu, orka z wołami, wniosły na scenę i widownię atmosferę i nastrój misterjum, które w miarę rozwijania się akcji, potężniały z każdą chwilą, by przemienić się z końcem drugiego aktu w »pożar namiętności«, który, dzięki olśniewającej grze p. Justiana (Gusza) i porywającemu przedstawieniu jego szału, ogarnął całą widownię. Miałem jedną obawę tylko, czy publiczność zrozumie symbolikę tego utworu, a przez to z korzyścią dla wzajemnego poznania SHS i Polaków zajrzy w duszę Jugosłowianina, który się kryje czy to w dobrym Hilarym, czy to w żywiołowym Guszy lub synu jego Adamie. P. Farwiński, reżyser tej sztuki, rozwiał te obawy już od pierwszej próby, stawiając dramat na właściwem tle dzięki swej wielkiej intuicji artystycznej i wielkiemu zrozumieniu idei i symboliki Kosora. Główne role spoczywały w rękach wytrawnych aktorów: Barwińskiego, Justiana, Szkudelskiego (Adam, syn Guszy), Hierowskiego (Ilija, syn Hilarego) i Tańskiego (Mirko, były student), którzy wywiązali się z zadania więcej, niż dobrze. P. Barwiński oddał świetnie, po mistrzowsku, łagodny charakter Hilarego, jego obawę przed szatańską mocą Guszy, a szczególne wrażenie wywarła scena jasnowidzenia w czwartym akcie. P. Justian był bohaterem wieczoru. Gdyby nie miał jeszcze marki wielkiego aktora tym występem wzniósłby się do wyżyn wielkich artystów. Żaden Jugosłowianin tak nie zagra Guszy jak to uczynił p. Justian. Nic dziwnego, że publiczność sześciokrotnie wywoływała go, darząc burzą oklasków. P. Szkudelski doskonale oddał charakter »bekrije« sławońskiego, a Ilija (p. Hierowski) mógł być doprawdy tak kochany przez Różę za stylową grę swoją. Wyraziście odbijał się od reszty ludzi wiejskich filozofujący, były student Mirko (p. Tański). Epizodyczne role komiczne oddali bardzo dobrze pp. Konarski i Sarnowski (leśniczy i gajowy) i p. Rychterówna (cyganka). Role żeńskie spoczywały w rękach p. Adwentowiczowej, Pillerowej i ogólny zachwyt wywołującej p. Niemiryczównej w roli narzeczonej Iliji. Reszta ról (sędzia, geometra, notarjusz, dwaj pijani

stawy polskiej uczestniczyli w zebraniu przedstawiciele interesów Polski w Austrji, nadto delegat ministerstwa handlu i przemysłu w Warszawie radca legacyjny Krupski, referenci poselstwa, dalej dr Biliński, dr Twardowski i inni.

Przedłożone zostały życzenia interesowanych czynników polskich i austrjackich, poczem omówiono w zarysie postanowienia przyszłego traktatu handlowego polsko-austrjackiego. W sprawie tej odbył się następnie szereg narad w poselstwie. Na podstawie wyników tych narad opracował radca Krupski projekt traktatu handlowego, który będzie prawdopodobnie służył za substrat do rokowań, mających się rozpocząć w Warszawie z początkiem kwietnia br.

Wiedeń, 18 marca (PAT). Wczoraj odbyło się **walne zgromadzenie austrjacko-polskiej Izby handlowej w Wiedniu pod przewodnictwem prezydenta dra Juljusza Twardowskiego.** Zgromadzenie przyjęło do wiadomości sprawozdanie Wydziału i powiatów i wyraziło wydziałowi podziękowanie za jego działalność. W uznaniu zasług położonych około Izby austrjacko-polskiej zamianowało zgromadzenie członkami korespondentami dra **Edwarda Neumanna**, dra **Karola Trawińskiego**, dra **Rudolfa Beresa** i radcę komercjonalnego **Herzfeldera.**

Po załatwieniu spraw bieżących złożył dr Twardowski sprawozdanie o pracach przedsięwziętych przez Izbę celem przygotowania materjału do traktatu handlowego polsko-austrjackiego.

Dyrektor Artur Cichowski przedstawił obecny **stan ruchu transitowego** w Polsce a radca komercjalny Henryk Rosenberg omówił potrzebę **utworzenia austrjacko-polskiego sądu rozjemczego dla spraw kupieckich.**

W zgromadzeniu wzięli udział między innemi poseł **Laszcki**, radca legacyjny **Hensel**, poseł austrjacki w Moskwie **dr Pohl** oraz liczni przedstawiciele władz austrjackich.

Niepokój Cziczerina

Paryż, 18 marca (PAT). Cziczerin przesłał Poincaremu dłuższy telegram, w którym wyraża **niepokój z powodu rokowań wielkiej i małej entente.** Cziczerin obawia się, że rokowania te **zmierzają do naruszenia niepodległości i suwerenności Rosji.** W dalszym ciągu domaga się **on zaprzestania kampanji prasowej nieprzyjaznej** względem sowietów, podkreśla, że sowiety pragną współpracy w Genui nad odbudową Rosji i starego świata. Cziczerin utrzymuje, że sowiety stworzyły w Rosji **korzystne warunki dla inicjatywy prywatnej w dziedzinie przemysłu, handlu i transportu.** Sowiety udadzą się do Genui i **będą współpracowały z wszystkiemi państwami**, które zagwarantują nienaruszalność organizacji wewnętrznej Rosji.

ŻĄDANIA ROSJI.

Moskwa, 18 marca (PAT). Na konferencji garnizonu moskiewskiego Trocki referował sprawę położenia międzynarodowego Rosji sowieckiej. Przyjęto rezolucję, proponującą, aby sowieccy delegaci na konferencję genueńską **zażądali zwrotu strat i szkód wyrządzonych Rosji przez państwa zachodnie** w czasie czteroletniej wojny.

Wychowanie fizyczne czy wojskowe

Ze sfer nauczycielskich piszą nam:

Ministerstwo spraw wojskowych opracowało projekt »Ustawy o obowiązkowem wychowaniu fizycznem i powszechnem przysposobieniu do obrony Rzeczypospolitej« i przedłożyło go obecnie ministerstwu WR. i OP. celem bliższego przestudjowania. Projekt składa się z postanowień ogólnych i 5 rozdziałów, obejmujących razem 33 artykułów.

Projekt tej ustawy rzuca pewne światło na powojenne prądy, nurtujące we wszystkich państwach Europy. Potrzebę fizycznego wychowania młodzieży uznały już wszystkie warstwy naszego społeczeństwa, lecz idea wojskowego przygotowania młodzieży jest jeszcze dość nowa i z wielu stron może natrafić na pewne skrupuły. Motywa uzasadniają ustawę w następujący sposób:

»Przygotowanie wojskowe młodzieży dla obrony kraju opiera się nie na wprowadzeniu tylko ćwiczeń wojskowych, nie chce wprowadzać militaryzacji narodu i nie powinno być jako takie rozumiane. Zgodnie z duchem nowoczesnych metod wychowawczych ogólnych i wojskowych, opiera się na wychowaniu fizycznem młodzieży, na wychowaniu jej w zdrowiu, potrzebnem do zniesienia trudów życia polowego, sprawności, decydującej o powodzeniu w działaniach bojowych, na jej przygotowaniu do pola i obycia się z niem, na wychowaniu w niej cnót karności, obowiązkowości i ofiarności jej charakteru. Zalety te, służąc potrzebie wojny, stają się zarazem dźwignią i motorem wychowania młodzieży na dzielnych obywateli, przygotowanych do pracy i życia społecznego«.

Obowiązkowi tego wychowania podlegają zarówno chłopcy jak dziewczęta (art. 2), a program wychowania fizycznego w zakresie, ustalonym przez ministerstwo WR. i OP. w porozumieniu z ministerstwem zdrowia, wchodzi obowiązkowo do programów wszelkich typów szkół państwowych i wszystkich kategoryj szkół prywatnych (art. 3). Od obowiązku tego zwalnia tylko zupełna niezdolność fizyczna wychowanka (art. 5).

Wychowaniem fizycznem kierują wykwalifikowani nauczyciele, a zarządy szkół wydają odpowiednie świadectwa po ukończeniu kursu wychowania fizycznego.

»Obowiązek wojskowego przysposobienia młodzieży« tylko męskiej, rozpoczyna się w 16 roku życia i trwa aż do czasu powołania do służby wojskowej. »Przysposobienie wojskowe... stanowi integralną część programów szkolnych (art. 13). Kierownikiem tego wychowania jest instruktor wojskowy, powołany przez władze szkolne na podstawie opinji władz szkolnych.

Prawo nadzoru nad pracą techniczno-wojskową przysługuje ministerstwu spraw wojsk. Od stopnia uzyskanego świadectwa przysposobienia wojskowego, zależą większe lub mniejsze ulgi w służbie wojskowej i możność wcześniejszego uzyskania stopnia oficerskiego (art. 21). Przy ministerstwie WR. i OP. przewiduje projekt ustawy utworzenie »Rady wychowania fizycznego« przy ministerstwie spraw wojsk. natomiast utworzenie »Naczelnego Komitetu Przysposobienia wojskowego młodzieży«.

Te szczegóły projektu ustawy pozwalają już zorjentować się w duchu i zamierzeniach naszych ustawodawców. Intencje te zrozumiemy jeszcze lepiej, gdy sobie uprzytomnimy, że podobne ustawy przyjęły już Anglja, Francja, Czechy i Niemcy. Wszystkie państwa motywowały te ustawy troską o wychowanie fizyczne młodzieży, lecz myślały o wychowaniu wojskowem. Smutno pomyśleć, że wojna światowa wytwarza nową formę militaryzmu. I przeciw temu wystąpić należałoby naturalnie na terenie międzynarodowym, gdyż Polska sama jedna nie będzie mogła pozostać w tyle za swoimi bliższymi i dalszymi sąsiadami.

Sprawa tego przysposobienia wojskowego obudza tem większe wątpliwości, że w życie szkolne ma wejść obcy dotąd na tym terenie czynnik wojskowy, jako równorzędny, a ministerstwo spraw wojskowych ma się zająć obok ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, wychowaniem młodzieży i układaniem programów w pewnym zakresie szkolnym. Z dawnej zaś praktyki państwowej wiemy, że ta równorzędność kończy się zawsze supremacją władz wojskowych, co dla życia duchowego młodzieży szkolnej nie zawsze okazuje się pożądaną reformą.

Z radością natomiast witamy myśl obowiązkowego wychowania fizycznego młodzieży płci obojga. Jest to sprawa, którą omawia się od dawna, ale której dotąd nie załatwiono bez reszty. Statystyka uczy, że Polacy należą do fizycznie najsłabszych narodów, a dość spojrzeć na szeregi naszej młodzieży szkolnej, aby przekonać się, jak olbrzymi jest wśród niej procent fizycznie zdegenerowanych. Przyczyny są nam znane: nędza, złe odżywianie, brak hygjenicznych warunków życia wpłynął tak ujemnie na zdrowie fizyczne naszej młodzieży.

Obowiązek podniesienia tężyzny fizycznej naszej młodzieży spada także na zarządy naszych gmin miejskich. Nie wszystkie dotąd, nawet w Małopolsce, do spełnienia tego obowiązku się poczuły. Park Jordana w Krakowie, założony dzięki inicjatywie i ofiarnej pracy filantropa-lekarza, wielkiego przyjaciela młodzieży, był w swoim czasie pierwszą instytucją gier i zabaw sportowych młodzieży płci obojga i wywołał naśladownictwo w innych miastach kraju. Objęcie terenów sportowych w parku Jordana przez Y. M. C. A. nadaje obecnie pewien fachowy kierunek kształceniu fizycznemu młodzieży krakowskiej. Finansowane przez gminę półkolonje letnie, prowadzone przez instytucje społeczne, świadczą także o zrozumieniu zadania gminy krakowskiej w tym zakresie. Oczywiście dużo jeszcze pozostaje do zrobienia. Kraków leży nad Wisłą i niewielkim kosztem mógłby się zdobyć na pływalnie, łazienki, kąpiele słoneczne i t. p., dostępne dla młodzieży za drobną opłatą.

Wielką usługę fizycznemu kształceniu młodzieży oddał »Sokół« w Małopolsce ze swoją Macierzą lwowską na czele. Instytucja gier i zabaw we Lwowie świadczy także o zrozumieniu przez miasto Lwów doniosłości sprawy tężyzny młodzieży. Ale nie brak wielu gmin, które wobec tak doniosłej kwestji zachowują się z dziwną apatją. Zaniedbanie to będzie tem jaskrawiej biło w oczy, gdy akcję gmin naszych porównamy z tem, co gminy angielskie, amerykańskie i niemieckie dla młodzieży uczyniły. Wszędzie tam były place zabawowe, nawet najmniejsza miejscowość miała pływalnie i łazienki. Dzięki tej zapobiegliwości mają teraz n. p. gminy w Poznańskiem liczne urządzenia, których im pozazdrościć możemy.

Inicjatywa rządu wzmoże napewno także inicjatywę gmin i stowarzyszeń. Gdy damy możność ogółowi naszej młodzieży zajęcia się sportem, to wkrótce ustaną narzekania nasze na zdemoralizowanie młodzieży, przestaniemy ględzić na rozmaite instytucje, które przeznaczone dla dorosłych, stają się »rozsadnikiem zepsucia najmłodszych« i t. d. Cieszymy się, że nareszcie serjo zaczniemy myśleć o zdrowiu fizycznem młodzieży, gdyż i zdrowie jej moralne znacznie łatwiej będzie można umocnić.

Z.

---

zrealizowana dobrych wykonawców w pp.: Czakim, Zarewiczu, Kowalskim i Nawrockim. Sceny zbiorowe wypadły bez zarzutu. — Cośkolwiek więcej życia tylko w scenie weselnej winien okazywać tłum.

Wystawa sztuki może służyć za wzór. Scenografja zagrzebska z większym pietyzmem jej nie wystawiła. Dekoracje chat, pejsażów, wnętrz domów były ściśle oryginalne, według wzorów z okolicy Vinkovco (Sławonja), gdzie się akcja rozgrywa. Pp. Stahl, Balk i Polityński umiejętnie pochwycili charakter wsi sławońskiej i przenieśli go na dekoracje. Stroje, tak codzienne, jak i weselne, przygotowała pracownia teatralna, według miejscowych wzorów winkowackich.

»Życie teatralne« wydało w dzień premjery specjalny numer jugosłowiański, poświęcony twórczości i teatrowi Słowian południowych. Zaznaczyć należy, iż »Życie teatralne« było jedynem pismem we Lwowie, które wyszło w tym dniu, a stało się to dzięki p. Schroederowi, który, mimo strajku drukarskiego, zapewnił sobie pracę kilku drukarzy dla tego numeru. Treść numeru wypełniają artykuły pisarzy jugosłowiańskich i list St. Przybyszewskiego o Kosorze.

Tłumaczenia »O skibę« dokonał serdeczny przyjaciel Kosora, p. J. Geszwind, oddając wiernie ducha oryginału. Przedstawienie poprzedziło krótkie przemówienie podpisanego i odczytanie telegramów, jakie nadeszły na ręce dyrekcji teatru od posła jugosłowiańskiego w Warszawie, teatrów w Zagrzebiu i Splicie, jugosłowiańskiej młodzieży akademickiej, jugosłowiańskiego Związku literackiego i osób prywatnych.

Vilim Frančić.

List Józia

Nie jestem dzisiejszy, bo mam już dziesięć lat wieku i chodzę do pierwszej gimnazjalnej a wyglądam poważniej, bo wujaszek powiada, że jestem drągal. Ale ja sobie z tego nic nie robię, bo wujaszek jest kanciarz i jak się spłucze w feebla, to potem mści się na wszystkich. Ale nie o tem chcę Ci napisać, tylko o tem, że u nas w domu było małe piekiełko. Ojciec szykował się na świętego Józefa, bo to jego imieniny, moje także, ale ojcu chodziło o co innego. Ojciec ma nad swojem biurkiem portret Naczelnika państwa, Józefa Piłsudskiego, duży portret w kolorach i powiada do mnie przed samym obiadem:

— Ty i ja mamy na imię Józef, tak samo jak Naczelnik. To zaszczyt dla nas i dlatego musimy umaić portret Naczelnika. Rozumiesz?

Ojciec ma już takie przysłowie: »Rozumiesz?« — jak znowu wujek Jacek powiada ciągle: »Panie dziu!« Ale nie o to chodzi. Mama potakiwała ojcu i powiedziała, że kupi choiny i narobi kwiatów z bibułki, bo mama zawsze mówi, że poszła zamąż za ojca dlatego, bo się nazywa Józef, a matka Józefa. Dlatego ojciec chodzi na mszę do kościoła św. Józefa, ale mama do św. Barbary, bo tam są Jezuici. Ale nie o to chodzi.

Ciocia Endecka, co u nas mieszka i ma osobny najładniejszy pokój, musiała to wszystko podsłuchać, bo ci zaraz wpadła i zaczęła krzyczeć, że ona własnym kosztem sprawi inny festyn na św. Józefa. A mój ojciec powiada:

— Inny festyn, rozumiesz? Aha, rozumiesz, to na świętego Józefa Hallera!

Ciotka Endecka zaczęła krzyczeć i machać rękami, jak w pływalni wojskowej. A potem to ci Azor zaczął wściekle szczekać i rzucił się na ciotkę Endecką, bo jej strasznie nie lubi może dlatego, że ciotka Endecka chowa koty. Zrobił się straszny harmider jak w szkole na pauzie. Tylko mój ojciec śmiał się, a ciotka ciągle krzyczała. A potem ja zagrałem na grzebieniu marsza »cimcirymci«, a ciotka łap mnie za czuprynę. Ale matka mnie obroniła i powiedziała ciotce: »Zdaleka od mojego dziecka!« Ciotka poszła do swojego pokoju i zamknęła się na klucz. Nie przyszła na obiad, ale potem to kazała przysłać sobie obiad do pokoju.

Był u nas wielki spokój bez ciotki Endeckiej. Mama umaiła portret Naczelnika państwa i dała trzy tysiące marek na inwalidów. Wieczorem ojciec pił wino, a ja dostałem czekoladę i ciastka.

Przepisał: **H. Josse.**

Uroczystość imienin Naczelnika państwa

Kraków, 18 marca.

W dniu wczorajszym we wszystkich szkołach urządzone zostały uroczyste poranki dla uczczenia imienin Naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego. Młodzież zebrała się w salach zakładów, gdzie w skupieniu wysłuchała przemówień wychowawców o znaczeniu Józefa Piłsudskiego jako twórcy państwowości polskiej. Po przemówieniach orkiestry zakładów odegrały hymn państwowy, a młodzież wznosiła okrzyki na cześć Naczelnika państwa.

Wieczorem z uderzeniem godziny 8-ej na Rynku przed główną wartą ustawiły się trzy orkiestry wojskowe: 20 pp., 8 p. ułanów i 5 dywizjonu art. konnej, poczem po odegraniu hymnu narodowego ruszyły ulicami miasta. Orkiestry zatrzymały się przed gmachami D. O. K. i Komendy obozu warownego, dalej przed mieszkaniem inspektora armji, następnie przed gmachem województwa, gdzie odegrały szereg utworów muzycznych. Z gmachów rządowych i miejskich oraz domów prywatnych powiewają chorągwie o barwach państwowych.

Dziś o godz. 10 rano odbędzie się właściwa uroczystość imienin Naczelnika państwa w Rynku głównym.

ZWIĄZEK STRZELECKI W DNIU IMIENIN NACZELNIKA PAŃSTWA.

Zarząd okręgu krakowskiego Związków Strzeleckich wysłał do Warszawy telegram treści następującej:

„Naczelnik państwa i Wódz Naczelny Józef Piłsudski Warszawa Belweder.

„Komendancie! W dniu Twych imienin Związek Strzelecki śle Ci z Krakowa, kolebki ruchu strzeleckiego, z głębi tysięcy serc strzelców płynące życzenia wielu lat pracy dla dobra Ojczyzny. Za Zarząd okręgowy: Ryszard Kunicki, Józef Andrzej Teslar".

Staraniem Komendy obwodu Związku Strzeleckiego Kraków-miasto odbędzie się w niedzielę 19 marca br. dla oddziałów krakowskich Związku Strzeleckiego o godz. 3 po poł. w sali Obwodowej (Koszary im. Kościuszki, ul. Rajska, parter prawy, sala 31) prelekcja o Józefie Piłsudskim, kapitana dra J. A. Teslara. Goście mile widziani.

Na prowincji odbędą się tego dnia uroczystości ku czci komendanta Piłsudskiego wraz z odczytami, w Brzeszczach, Zatorze, Prokocimiu, Tarnowie, Żywcu.

PREZYDENT MINISTRÓW DO NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa, 18 marca (PAT). Prezydent ministrów Ponikowski przesłał do Naczelnika państwa z okazji imienin następującą depeszę:

Naczelnik Państwa, Spała.

W imieniu całego gabinetu szlę życzenia zdrowia i sił, których nie szczędzisz, Naczelniku, dla naszego państwa.

(—) **Ponikowski.**

Dyrekcyjna Rada kolejowa w Krakowie

Kraków, 18 marca.

Nowo ukonstytuowana krakowska dyrekcyjna rada kolejowa odbyła posiedzenie w dniach 14 i 15 bm. Otwierając pierwsze posiedzenie tej Rady prezes dyrekcji inż. Paweł Prachtel-Morawiański powitał zebranych i w zwięzłem przemówieniu podniósł znaczenie nowo powstałej instytucji jej cel i zadania, które ją czekają i życzył Radzie kolejowej osiągnięcia jak najpomyślniejszych rezultatów pracy, z korzyścią dla społeczeństwa i odrodzonej ojczyzny.

Następnie wybrała dyrekcyjna Rada kolejowa przedstawiciela do państwowej Rady kolejowej w osobie barona Jana Goetza-Okocimskiego, zaś dra Albina Jurę wiceprezesa Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego w Krakowie jego zastępcą. Po dokonaniu tego wyboru na wniosek prezesa Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie Tadeusza Epsteina ukonstytuowała Rada kolejowa w swem łonie trzy komisje a mianowicie ogólną, taryfową i rozkładów jazdy, których zadaniem jest przygotować rzeczowo opracowane wnioski i przedstawić je na najbliższem posiedzeniu plenum Rady kolejowej do uchwały.

Roboty wiosenne na plantach i w ogrodach miejskich

Kraków, 18 marca.

Zarząd ogrodów miejskich w Krakowie przystąpił już do robót wiosennych na plantach i w ogrodach miejskich. Stu kilkudziesięciu robotników i robotnic oczyszcza trawniki z pozostałych chwastów i liści, obsiewa świeżą trawą przekopane w jesieni gazony, obcina drzewa na ulicach i Rynku głównym itd. Niebawem rozpocznie się dosadzanie drzew. W tym celu wykopano ze szkółek miejskich przeszło 500 sztuk klonów, jesionów, akacyj itp., a do uzupełnienia krzewów w grupach oraz wysadzenia niezasłonionych części plant, przygotowano około 10.000 sztuk ozdobnych krzewów, liściastych i szpilkowych. Na wysadzenie wiosenne klombów i rabat kwiatowych w ogrodach i plantach, miejski ogród hodowlany rozporządza kwiatami własnych kultur w ilości ponad 120.000 sztuk.

W ostatnich tygodniach Zarząd ogrodów miejskich naprawił chodniki głównie w części plant od ulicy Franciszkańskiej aż po Wawel, na co zużyto 300 fur rumowiska i około 100 fur piasku rzecznego. W najbliższym czasie przystąpi Zarząd do naprawy kilkuset zniszczonych ławek oraz złożenia nowych jak również do naprawy bądź to drewnianych, bądź to siatkowych ogrodzeń, zarówno na plantach jak i w ogrodach. W zarządzie ogrodnictwa miejskiego wyrobiono nadto kilkaset sztuk wazonów drewnianych z własnego materjału, jak również przygotowano około 200 puszek na ozdobne skrzynki kwiatowe.

Aczkolwiek zarząd ogrodów miejskich świadom jest swego zadania, jakie ma do spełnienia, tak co do należytego utrzymywania plant i ogrodów, jak również co do upiększenia miasta dalszymi nabytkami roślinnymi, to jednak niezwykła drożyzna robocizny i materjałów wszelkiego rodzaju uniemożliwia przeprowadzenie robót w takim stopniu, jakby tego rzeczywiście wymagała potrzeba. Niemniej jednak Zarząd ogrodów miejscowych poczyni wszystko, co tylko będzie w możności urzeczywistnić w ramach kredytu budżetem określonego. Największy jednak nacisk położyć należy na to, aby sama publiczność przestrzegała przepisów, odnośnie do zachowywania porządku na plantach i w ogrodach, jak również karciła tych wszystkich, którzy czynią szkody przez zrywanie kwiatów, łamanie gałęzi, chodzenie po trawnikach, lub też przez niszczenie ławek, względnie ogrodzeń. Również winna publiczność podczas spacerów na plantach i w ogrodach uważać bacznie na psy i nie wypuszczać ich ze smyczy, psy bowiem wolno puszczone wydrapują zasianą trawę oraz łamią kwiaty wychodowane z wielkim nakładem pracy i pieniędzy. Zarząd ogrodów miejskich przystępując do całego szeregu robót wiosennych, żywi nadzieję, że publiczność z należytem zrozumieniem dobra publicznego będzie przestrzegała porządku i czystości, jak również w razie potrzeby współdziałała ze strażą ogrodową, której powierzony jest bezpośredni dozór nad plantami i ogrodami.

Włamanie do sortowni listów amerykańskich

Kraków, 19 marca.

Wczoraj rano krakowski urząd śledczy pod »Telegrafem« zaalarmowany został, że do tutejszego urzędu pocztowego na głównym dworcu dokonano włamania i że ofiarą rabunku padły polecone listy amerykańskie. Na miejsce kradzieży przybył kierownik urzędu śledczego dr Gebhardt wraz z aparatem śledczym, złożonym z urzędników Rechowicza i Meyera, z komisarzem Szaporem, którzy natychmiast przystąpili do śledztwa i skonstatowali następujące fakty:

Wczoraj około godz. 7 rano pod drzwi sortowni listów amerykańskich, mieszczącej się w urzędzie pocztowym nr 2, przybył jak zwykle substytut tego urzędu p. Pietruszka, oraz woźna W. Machnowska. Po otwarciu drzwi, prowadzących do biur, stwierdzono, że zamek jest nienaruszony, weszli oni do lokalu pocztowego, gdzie rzucił im się w oczy straszny nieład: na podłodze leżały podarte w kawałki listy amerykańskie.

Z wstępnych wyników śledztwa okazało się, że sprawcy dostali się do biur przez wagony kolejowe, skąd przedostali się na dach magazynów cłowych, na które wychodzą okna działu pocztowego listów amerykańskich. Następnie wybili szybę zewnętrzną, przecięli piłką jedną sztabę w kracie, poczem wytłoczyli drugą szybę wewnętrzną. Po dokonaniu tej »pracy«, dostali się do biur, gdzie rozpoczęli plądrowanie.

Bezpieczni pod osłoną nocy, złodzieje wybrali z pomiędzy większej ilości listów amerykańskich worek, w którym znajdowały się fotografje, przecięli go, gdy jednak spostrzegli, że padli ofiarą pomyłki, zabrali się do drugiego worka, w którym znajdowały się polecone amerykańskie listy. Worek ten przenieśli zaraz do drugiego pokoju, którego okna wychodzą na plac kolejowy. Tu przy świetle latarni ulicznej dokonali kradzieży.

Po dokonaniu kradzieży sprawcy opuścili biura: jak stwierdzono, wyszli oni tąsamą drogą, którą przyszli, spuszczając się po sznurowej drabinie, jaką już przedtem przygotowali. Drabinkę tę zaczepili u komina, znajdującego się na dachu od strony ulicy, gdzie mieszczą się magazyny cłowe.

Według dotychczasowych wyników śledztwa wszystko przemawia za tem, że kradzieży tej dopuścił się ktoś dobrze obznajomiony z rozkładem biur pocztowych. Na miejscu zuchwałej kradzieży nie znaleziono nic, prócz piłki, porzuconej koło komina oraz kawałka łoju.

Przez cały dzień wczorajszy prowadzono w sprawie tej dochodzenia i okazało się, że krytycznej nocy pełnił tam służbę stróż kolejowy Jakób Olech oraz Eugenjusz Braun. Obu wyżej wymienionych przesłuchano wieczorem w urzędzie śledczym. Materjał, zebrany przez urzędników śledczych, pozwala przypuszczać, że sprawcy w najbliższych godzinach zostaną ujęci.

Szkody, jaką wyrządzili sprawcy zuchwałego włamania, nie można było dotąd ustalić, a to z tego powodu, że zawartość listów amerykańskich nie jest badaną przez urzędy pocztowe.

Jak się dowiadujemy, sortownia listów amerykańskich mieściła się dawniej w budynku urzędu pocztowo-cłowego, nadającym się w zupełności na ten cel. Dopiero po r. 1918 zarząd kolejowy zajął ten budynek i urządził w nim drukarnię kolejową, sortownia zaś pomieszczoną została w nieodpowiednim lokalu, gdzie dotychczas bandyci włamali się do obecnej sortowni już po raz trzeci, wyrządzając skarbowi państwa olbrzymie szkody.

KRONIKA

Kraków, 19 marca.

ŚW. JÓZEF. Niema chyba potrzeby podnosić, że św. Józef należy w Polsce do najpopularniejszych świętych, tak bardzo popularnych, że mówi się o nim jak o kimś, co przecież pomiędzy nami żyje. Znaczna część tej popularności pochodzi stąd, że św. Józef jest patronem oblubieńców. Wszyscy narzeczeni i wszystkie narzeczone, a co za tem idzie, wszyscy rodzice narzeczonych, uważają św. Józefa za swojego opiekuna i obrońcę. Mimo wielkiego postu w dniu św. Józefa wolno brać śluby, a nawet wolno tańczyć. Św. Tomasz z Akwinu, albo św. Augustyn to wielkie umysły filozoficzne, trzymające nas zdala od siebie w respekcie, natomiast św. Józef to zupełnie nasz, ziemski święty, nie gardzący wcale poufałością z ludźmi.

Wielka część tej popularności świętego Józefa przeszła na Józefów i Józie. Powiadają nieraz ludzie: „Jaki to dobry człowiek". A nam odpowiadają na to: „Jakżeby nie, przecież to Józio". Jeszcze większą sympatją cieszą się wszystkie Józie. I kto wie, czy z biegiem lat nie wytworzyła się u nas tradycja, która na Józefów i na Józefy nakłada obowiązek dobroci i pewnego umiłowania ludzi. Ale tak, czy owak, skoro już Józefów i Józefy otaczamy taką sympatją, to zasyłamy im wszystkim w dniu imienin serdeczne życzenia.

ŚWIĘTO ŻOŁNIERSKIE 8 PUŁKU UŁANÓW IM. KS. JÓZEFA. Wczoraj rano z okazji święta żołnierskiego 8 pułku ułanów im. ks. Józefa Poniatowskiego odbyła się w Rakowicach na dziedzińcu koszar msza polowa, w której udział wzięli: wojewoda Gałecki, prezydent miasta Federowicz, jenerałowie Szeptycki i Kostecki, p. Zdzisławowa Tarnowska, korpus oficerski 8 pułku ułanów, delegacje oficerów innych pułków, oraz szereg zaproszonych gości. Po mszy św. odbyło się w koszarach śniadanie dla zaproszonych gości.

PRZYJAZD SENATORA WŁOSKIEGO DO KRAKOWA. We wtorek 21 bm. rano przybywa do Krakowa senator włoski p. Abbiate, arbiter w toczących się w Poznaniu rokowaniach o podział sum ubezpieczonych między Polskę a Niemcy. Senatora powitają na dworcu przedstawiciele władz rządowych i miejskich. P. Abbiate zamieszka w hotelu Francuskim, a opuści nasze miasto we środę 22 b. m.

WPŁATA DANINY. Według zasięgniętych przez nas informacyj wpłaty daninowe w okręgu krakowskiej Izby skarbowej przekroczyły 2 miljardy mk. Znaczną część wpłaconych kwot stanowi danina gruntowa.

POWTÓRZENIE PRELEKCJI STANISŁAWA PRZYBYSZEWSKIEGO na temat „Naga dusza" odbędzie się dziś (niedziela) o godz. 5 po południu w Uniwersytecie (sala Kopernika). Charakter wykładu publiczny. Znakomity autor bezpośrednio po prelekcji wyjeżdża z Krakowa.

OTWARCIE KURATORJUM SZKOLNEGO. — Otwarcie kuratorjum szkolnego w Krakowie poprzedziło wczoraj uroczyste nabożeństwo, które odbyło się w kościele Karmelitów Bosych przy ul. Rakowickiej o godzinie 10 rano. Mszę św. celebrował książę biskup Sapieha w asystencji duchowieństwa. Udział w nabożeństwie wzięli: kurator Owiński z zastępcą prof. Pollakiem, wizytatorzy szkół z inspektorem Rzepińskim, oraz cały personal urzędniczy kuratorjum. Władze reprezentowali: wojewoda dr Gałecki z naczelnikiem prezydjum województwa Kowalikowskim i starostą krakowskim drem Balem, wiceprezydenci miasta Rolle, Saro i Wielgus, wiceprezydent Izby skarbowej Gajewski, jenerał Ledochowski, dyrektorowie wszystkich szkół krakowskich średnich i wielu innych. Po mszy św. przedstawiciele władz udali się do lokalu kuratorjum w zakładzie Lubomirskich, gdzie składali kuratorowi Owińskiemu życzenia, poczem zwiedzili biura.

TOWARZYSTWO OBRONY ZACHODNICH KRESÓW POLSKI zawiadamia, że ku uczczeniu rocznicy plebiscytu górnośląskiego odprawioną zostanie w dniu 20 marca br. o godz. 9 rano msza św. w katedrze na Wawelu.

DOCHÓD CZYSTY Z DANCINGU MEDYKÓW, — urządzonego w dniu 18 lutego br. wynosi 375.400 mk. Kwotę tą rozdzielono w równych częściach na cele Tow. Bratniej Pomocy med. U. J. i fundusz budowy Domu medyków w Krakowie, ponadto zebrano na zabawie ze sprzedaży choinek na budowę Domu 11.125 marek.

JAZDA SAMOCHODAMI PO ALEJI 3 MAJA. Magistrat przypomina zakaz jazdy samochodami, motocyklami itp., w czasie od 1 marca do 1 listopada na całej Aleji 3 Maja na błoniach wzdłuż parku dr Jordana i toru wyścigowego, począwszy od Aleji Zygmunta Krasińskiego aż do punktu skrzyżowania się Aleji 3 Maja z drogą prowadzącą do Zwierzyńca i Łobzowa. Niestosujący się ulegną surowym karom.

TRAMWAJ DO PARKU JORDANA KURSUJE. Od dwóch dni kursują znowu wozy tramwajowe na przestrzeni od wylotu ul. Szewskiej i Karmelickiej do parku dra Jordana. W miesiącach zimowych ruch na linji Nr 4 był wstrzymany.

ECHA UROCZYSTOŚCI MOLIEROWSKICH W KRAKOWIE. (AW) Staraniem Stowarzyszenia Przyjaciół Francji w Krakowie wyświetlono w piątek wieczór w kinie miejskiego Muzeum przemysłowego film, przedstawiający twórczość Moliera. Film przedstawia szereg miejscowości, związanych z pamięcią Moliera, i to począwszy od domu, w którym się urodził aż do grobka w Pere Lachaise. Film ukazuje wreszcie najbardziej charakterystyczne wyjątki z 12 komedyj Moliera, odegranych w krużgankach i foyer Komedji francuskiej w Paryżu przez najwybitniejszych artystów dramatycznych Komedji i teatru Odeon. Na zebranie przybyła liczna publiczność, między innymi szef wojskowej misji francuskiej w Krakowie, jenerał Tronyo z rodziną.

POKRZYWDZENIE ASYSTENTÓW UCZELNI UNIWERSYTECKICH. Z kół asystentów wyższych uczelni naukowych otrzymujemy pismo, podnoszące pokrzywdzenie materjalne tych pracowników naukowych, którzy pod względem płac stoją na szarym końcu licho uposażonej rzeszy profesorów uniwersytetów. Profesorowie wyższych uczelni na swoje uzasadnione żądania podwyżki niesłychanie niskich płac, otrzymali pono od ministra skarbu radę, by »mocniej zacisnęli pasy« i dopiero po długich pertraktacjach zgodził się minister skarbu na przyznanie t. zw. »dodatku naukowego«, zredukowawszy oczywiście mocno jego wysokość. Mają do tego dodatku prawo wszyscy profesorowie wyższych uczelni, jako obowiązani do pracy naukowej, mają go dostać i asystenci, których ten obowiązek również dotyczy. Tu jednak zaszedł fakt dziwny, gdyż projekt rządowy, przedłożony Sejmowi, wykluczył 90% asystentów od tego dodatku i dopiero komisja oświatowa zmniejszyła procent wykluczonych na 50. Tak więc bez żadnego uzasadnienia połowa tylko asystentów ma korzystać z dodatku za pracę naukową, choć każdy z nich do tej pracy jest zobowiązany. Łatwo pojąć, że taki projekt wywołał zrozumiałe rozgoryczenie wśród licznej rzeszy pokrzywdzonych asystentów. Trudno,

aby nauka polska, walcząca dziś z wszelkiego rodzaju trudnościami, mogła kroczyć na drodze postępu, gdy jej pracownicy, najgorzej stosunkowo uposażeni, na każdym kroku spotykają się z niezwięgdnieniem swych słusznych żądań.

TESTAMENT BANDYTY. W celi więziennej straconego przed kilku tygodniami w Krakowie Tymoteusza Jarosza, spólnika bandy, która grasowała w Chrzanowskiem i na G. Śląsku, znaleziono na ścianie następujące słowa, napisane przez Jarosza: »Bacznośc! Przyjaciele! Gdy zobaczysz bandytę, złodzieja, lub jakiegoś niesprawiedliwego człowieka, nie wdawaj się z nim w rozmowę, nie bierz jakichkolwiek podarków a przeważnie nie pij żadnych trunków, bo się upijesz, a później co ci każe, ty po pijanemu uczynisz. Lecz udaj się do najbliższej policji i wskaż jego pobyt i ułatw tej władzy ujęcie go, bo w przeciwnym razie zostaniesz ty ujęty i jako wspólnik będziesz sądzony. Wyżej wspomniany opis spotkał i mnie. Jestem aresztowany i zgubiony. Jarosz Tymoteusz, obywatel polski«.

POŻAR. Wczoraj około godz. 6 wieczór zaalarmowano straż pożarną że na Rydlówce obok zakładu Bateczneego wybuchł wielki pożar w młynie p. Banda. Pożar powstał na poddaszu, gdzie zapaliły się nagromadzone worki, od których następnie zajęły się drewniane wiązania dachu. Ogień ugasili robotnicy młyna przed przybyciem straży pożarnej.

KRADZIEŻ Z GABLOTKI SKLEPOWEJ. Wczoraj 17-letni Józef Jasiewicz i 17-letni Władysław Nędza, obaj bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, skradli w ulicy Floriańskiej 3, z zamkniętej gablotki na szkodę kupca Salo Horowitza dwa kaftaniki i dwa swetry łącznej wartości 28.000 marek. Obu złodziei aresztowano, a część skradzionego towaru odebrano, odprowadzono do aresztów pod »telegrafem«.

SCHWYTANIE ZŁODZIEJKI. W ręce policji wpadła wczoraj 34-letnia Karolina Woźnikówna, rodem z Wieliczki, która na szkodę Heleny Kilarowej, zamieszkałej przy ul. Różanej 22, skradła z ganku pościel wartości 5.000 mk. Kilarowa spostrzegłszy brak pościeli zawiadomiła policję, a przydybawszy się w sąsiednim domu, spowodowała aresztowanie Woźnikówny. Pościel zwrócono właścicielce.

MAŁOLETNI KIESZONKOWIEC. Wczoraj aresztowano Hermana Schallego, lat 12, rodem z Mielca, który w czasie targu na ulicy Augustjańskiej, skradł Ludwice Wojtanowiczowej z kieszeni korale wartości 300.000 marek. Za małoletnim przestępcą wszczęto pościg i schwytano go. W czasie ucieczki Schalle odrzucił korale, które zwrócono poszkodowanej.

CZEGO NIE KRADNĄ? Pod zarzutem kradzieży hanulcy z wagonów kolejowych na szkodę skarbu kolejowego aresztowano napotkanych na torze kolejowym dwóch znanych złodziei Józefa Olszewskiego, lat 25 i Władysława Obydzińskiego, lat 20.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

WYKŁADY W ZWIĄZKU LITERATÓW (Dom artystów, plac św. Ducha). Dziś (niedziela) dr Adolf Klęsk: »Na pograniczu rozumu i obłędu«. Wtorek, 21 bm. prof. Ludwik Skoczylas: »Najnowsze prądy Antoniego Waśkowskiego« (z recytacją art. dram. Zofji Ordyńskiej). Czwartek, 23 bm. prof. dr Józef Flach: »Oldjakani na scenie teatru«. Niedziela, 26 bm. dr Adolf Klęsk: »Tajemnice kobiet a lekarz«. Początek o godz. 8 wieczór.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A B 39): Poniedziałek, 20 bm. prof. Uniw. dr Michał Siedlecki: »Studja morza« (Bogactwo Bałtyku) z obrazami świetlnemi; wtorek, 21 bm. dr Józef Brodzki: »Kamil Cyprian Norwid« z recyt. rez. Aleks. Węgierski; środa, 22 bm. Karol Hubert Rostworowski: »Imanentyzm w życiu społecznem« (I. Geneza życia społecznego), piątek, 24 bm. ks. prof. Fel. Hortyński: »Z najnowszych zagadnień filozoficzno-przyrodniczych« (Dwupierwiastkowość materji). Początek o g. 7 wieczór.

PROFESSOR DYBOSKI O STOSUNKACH W ROSJI. Na dochód miejscowego Komitetu pomocy jeńcom, wygłosi profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Roman Dyboski, wykład pt. »Wrażenia z 7 lat pobytu w Rosji i na Syberji«, dnia 26 marca br. o godz. 5½ po południu w wielkiej sali Starego Teatru. Bilety w księgarni Krzyżanowskiego w Krakowie, Rynek gł., linja A-B.

»O GÓRNYM ŚLĄSKU«. W poniedziałek 20 bm. o godz. 7 w. w sali Muzeum przemysłowego (Smoleńska 9) odbędzie się uroczyste otwarcie przez ks. dr Jana Korzonkiewicza, prof. Uniw., cyklu odczytów. Referat wygłosi prof. K. Piechoński na temat »Nasze zadanie wobec Śląska«. Prelekcję zakończą górnośląskie śpiewy i deklamacje. Wstęp wolny.

ODCZYT W AKADEMICKIEM KOLE HARCERSKIEM pt. »Twórczość obywatela polskiego« harcerskie wygłosi dr Tadeusz Strumiłło dnia 20 bm. o godzinie 20, w sali botanicznej Studjum rolniczego (Al. Mickiewicza 17). Wstęp wolny.

Z kraju i ze świata

NA PAMIĄTKĘ UCHWALENIA KONSTYTUCJI — jak donoszą z Warszawy — marszałek Sejmu Trąmpczyński złożył na ręce ks. posła Kaczyńskiego 2 miljony marek polskich na rzecz inwalidów wojennych (na zakładanie warsztatów). Fundusz ten ma nosić nazwę „fundusz konstytucji“.

DOM LITERATÓW I DZIENNIKARZY W WARSZAWIE. Warszawskie Tow. literatów i dziennikarzy weszło już w posiadanie własnego domu „Pod Murzynem“ na Starym Rynku. Akt rejentalny spisany został przed dwoma dniami.

POMNIK KS. JÓZEFA PONIATOWSKIEGO przywieziony już został z Rosji do Warszawy. Zajęto się rozpakowaniem przesyłki.

W SPRAWIE OCHRONY LOKATORÓW donoszą z Warszawy 17 bm.: Wczoraj prezydent ministrów p. Ponikowski przyjął delegację stowarzyszeń lokatorów i właścicieli domów. Obie delegacje wyraziły opinję na temat zamierzonego zniesienia ustawy o ochronie lokatorów. Jak słychać, sprawą tą zajmowała się wczoraj Rada ministrów, która postanowiła utrzymać w mocy ustawę o ochronie lokatorów, podwyższając jednak normę komornego mieszkań mniejszych, a 6 do 10-krotnie dla większych bez obowiązku płacenia świadczeń.

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW. W Warszawie aresztowała onegdaj w nocy policja w »Związku służby domowej« przy ul. Długiej 15 kilkadziesiąt osób.

ARESZTOWANIE BANDY RABUSIÓW. Jak z Warszawy donoszą, policja powiatu płońskiego aresztowała czterech bandytów, którzy mieli siedzibę w Zakroczymiu, skąd udawali się na łupieżcze wyprawy. W ostatnich dniach obrabowali dwór w Trębkach pod Płońskiem. Bandyci stawili zbrojny opór, zostali jednak ubezwładnieni i ujęci.

ARCYBISKUP TEODOROWICZ W GDAŃSKU. »Gazeta Gdańska« donosi, że ks. arcyb. Teodorowicz przyrzekł przybyć do Gdańska i wziąć udział w akademji na cześć Piusa XI., przygotowanej przez Polonię gdańską na dzień 19 b. m.

STRAJK ZECERÓW LWOWSKICH. Ze Lwowa telefonują nam: Strajk zecerów trwa w dalszym ciągu i dotychczas nie rozpoczęto żadnych pertraktacyj ze strajkującymi.

PRZEMYCANIE TOWARÓW ZBYTKOWYCH PRZEZ OŚWIĘCIM. »Przegl. Wiecz.« donosi, że władze celne są na tropie przemycania jedwabiów, spirytualiów, perfum itp. z Austrji i Czechosłowacji, które wchodzą przez komorę celną w Oświęcimiu.

CO SŁYCHAĆ W KIJOWIE. Wychodzące w Równem »Wołyńskie Słowo« donosi: Waluta sowiecka spada na łeb na szyję, wskutek czego w Kijowie są [illegible] funt chleba razowego kosztował będzie 200.000 rb., a w maju — pół miljona. [illegible] zupełnie niemożliwa. Władze sowieckie znalazły się w trudnej i [illegible]

KRWAWA WALKA Z WILKAMI. Wieś Pietrosan pod Ploješti w Rumunji była widownią krwawej walki z wilkami. Stado wilków napadło na tę wieś i rozszarpało troje dzieci. Mieszkańcy wsi, uzbrojeni w widły i siekiery urządzili wyprawę na wilki, które wcale nie myślały o odwrocie. Przyszło do walki, podczas której wilki zraniły 38 chłopów, a rozszarpały 5. Natomiast zginął tylko jeden wilk.

WYLEWY W DOBRUDŻY. (AW). W Dobrudży wylał Dunaj. Liczne miejscowości zostały zalane. Szkoda wynosi kilka miljonów.

OGRABIENIE POSELSTWA. W Moskwie ograbiono poselstwo finlandzkie. Rząd fiński wystosował do rządu sowieckiego notę protestującą.

BANKRUCTWO PRASY W NIEMCZECH. Z powodu nadzwyczajnej drożyzny papieru, a także wielkich kosztów druku i rozsyłki, prasa w Niemczech przechodzi ciężkie przesilenie. Wedle urzędowej statystyki w ostatnich 4 tygodniach przestało wychodzić w Niemczech 157 gazet.

ŚNIEGI I BURZE W HISZPANJI. Z Madrytu donoszą, że w ciągu ostatnich dni szalał orkan w północnej Hiszpanji. Podczas orkanu padał śnieg. Obecnie panują wielkie mrozy w całej Hiszpanji.

PREZYDENT MINISTRÓW — jak donoszą z Warszawy — będzie przyjmował interesentów począwszy od najbliższego tygodnia we wtorki i czwartki od godz. 9 do 10 rano. Interesenci winni się zgłaszać dnia poprzedniego w Sekretarjacie prezydjum Rady ministrów.

»DZIATWA POLSKA«. W tych dniach ukazał się 3-ci numer dwutygodnika ilustrowanego dla dzieci »Dziatwa polska« i zawiera między innemi szereg udatnych artykulików i wierszy, jak: Wiosna idzie, Niebieski ptaszek, Złote pieniążki, Paw i lalka, Poszukiwacze skarbów, itd. Pismo ozdobione jest udatnemi ilustracjami.

Redakcja mieści się przy ul. Kazimierza Wielkiego 95.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 18 bm.: Obszar wysokiego ciśnienia ogarniał morze Północne oraz cały prawie kontynent europejski.

W Polsce panowała pogoda przeważnie pochmurna z wiatrami północno zachodniemi i niewielkiemi opadami śnieżnemi na wschodzie.

Temperatury na ogół dość niskie, wahały się po południu od +1 (Pińsk, Lwów) do +7 (Poznań).

Warszawa 7 godz.: ciśnienie 751'5; temperatura +2'0; maximum +4'0; minimum —2'8; zachmurzone; Kraków 8 godz.: ciśnienie 764'1; temperatura +2'1; maximum +6'0; minimum —2'7; opad 0'0; zachmurzone.

Prognoza na niedzielę: Zachmurzenie zmienne, chłodno (nocą przymrozki), miejscami drobny śnieg, wiatry północno-zachodnie i północne.

STAN WODY na rzekach w dniu 18 marca br. o 7 rano, według danych Dyrekcji okręgu regulacji rzek żeglownych w Krakowie: Wisła: Kraków —176; Warszawa +230; Toruń +361; Soła: Żywiec +280; Dunajec Nowy Sącz +118, San: Przemyśl —108.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2141 Prezesowi Józefowi hr Tyszkiewiczowi w dniu imienin pracown. Banku wschodniego; 2142 Pamięci Władysława i Karoliny z Szymanowskich Bartynowskich: 2144 Inspekt. szkoln. Józefowi Radwańskiemu, nauczyciele szkół powsz. m. Pabjanic 19 marca 1922; 2145 W dniu imienin dyr. Józefa Jaroszyńskiego, uczniowie gimn. im. T. Rejtana w Warszawie 19 marca 1922; 2146-7-8 (3 cegiełki) Urzędnicy kopalni węgla »Paryż« i »Koszelew« w Dąbrowie górn.; 2149 Józef Rzadkowski Dąbrowa górn., — wpłacając po 30.000 marek za cegiełkę. Pozatem Izydor hr Czosnowski złożył na cele odbudowy Zamku 10.000 mk.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po południu »Pan obrońca« Molnara; wieczorem uroczysto przedstawienie z okazji imienin Naczelnika państwa, poprzedzone prelekcją rektora M. Siedleckiego i deklamacją p. K. Adwentowicza; powtórzony będzie »Horsztyński« w premjerowej obsadzie. Poniedziałkowe przedstawienie »Mizantropa« zakupił Związek kol. Dalszy repertuar przyszłego tygodnia zapowiada dwukrotne powtórzenie »Matki«, tj. we wtorek 21 i piątek 24 bm., »Dzieci ziemi« we środę 22; we czwartek 23 bm. wraca na afisz komedja Kiedrzyńskiego »Czysty interes«. W sobotę 25 bm. po poł. powtórzone będą »Straszne dzieci« Rostworowskiego.

OPERA I OPERETKA. Dziś w niedzielę 19 po poł. »Baron Kimmel« z p. Mieczysławem Winklerem-Romanowskim w roli Skowronka, wieczorem uroczyste przedstawienie z racji imienin Naczelnika państwa granna będzie opera Moniuszki »Halka«, poprzedzona hymnem narodowym w wykonaniu orkiestry teatralnej. oraz przemówieniem prof. Wodzinowskiego. Jutro w poniedziałek 20 bm. rozpoczyna gościnne występy fenomenalna tancerka bosonoga p. Stefanja Dąbrowska, która po odbyciu wielkiego tournee w Europie i Ameryce, powróciła na krótki czas do kraju. Znakomita tancerka wystąpi 3 razy w prześlicznej operetce, która stanowi pierwszorzędną dziś atrakcję w Krakowie, granej przy wypełnionej stale sali, »Amor w śniegu«.

NA KONCERT »TRIA« POŹNIAK—DEMAN—DECHERT, które wystąpi dziś, tj. w niedzielę 19 bm. w imprezie »Krak. Biura Koncert. E. Bujański«, są do nabycia nieliczne bilety przy kasie Starego Teatru, a to od 10—1 i od 5 wieczór.

PEPITO ARRIOLA, słynny pianista i kompozytor hiszpański, uznany przez prasę zagraniczną za rywala Rosenthala, wystąpi w Krakowie w poniedziałek, 20 bm. z nowym, nieznanym programem, obejmującym cykl arcydzieł współczesnej muzyki fortepianowej. Reszta biletów w księgarni Krzyżanowskiego.

ALMA MOODIE, słynna skrzypaczka, rywalka Eriki Morini, rodem z Australji, która i w Europie zdobyła sobie koncertami swojemi w krótkim czasie sławę i rozgłos, wystąpi u nas w imprezie »Krak. Biura Koncertowego E. Bujański« tylko raz jeden, a to w sobotę 25 bm.

WIELKI RAUT SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH. Dziś w niedzielę o godz. 11 w nocy odbędzie się raut w salach Starego Teatru. Niezwykły program części artystycznej będzie atrakcją obecnego sezonu. Raut rozpocznie się punktualnie oddeklamowaniem przez art. dram. Zbuckiego, pięknego wiersza znanego poety p. Zielenkiewicza. W części artystycznej wezmą udział pp. Ordyńska, Wąsowiczówna, Pogócka, Ordonówna, Koszutscy, Wyrwicz, Rentgen, Kaden i Kaczorowski. Akompaniować będzie p. Kowalik. Po rancie rozpoczną się tańce, prowadzone przez wytrawnego aranżera p. Juljana Nowotarskiego. Bilety sprzedawać się będzie od 11—1 po poł. w redakcji »Czasu«, zaś od godz. 9 wieczór przy kasie Starego Teatru. Strój wieczorowy. Zaproszeń nie rozsyła się.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Niedziela, 19 bm. po poł.: »Pan obrońca«; wieczorem »Horsztyński«.
Poniedziałek, 20 bm.: »Mizantrop«.
Wtorek, 21 bm.: »Matka«.
Środa, 22 bm.: »Dzieci ziemi«.
Czwartek, 23 bm.: »Czysty interes«.
Piątek, 24 bm.: »Matka«.
Sobota, 25 bm. po poł.: »Straszne dzieci«, wieczorem »Mizantrop«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Niedziela, 19 bm. po poł.: »Baron Kimmel«; wieczorem »Halka«.

STEFANJA DĄBROWSKA, fenomenalna bosonoga, klasyczna tancerka, po odbytem »tournée« w Europie i Ameryce, powróciła do kraju i wystąpi trzykrotnie u nas w Miejskim Teatrze: »Opera i Operetka« przy ul. Rajskiej l. 12 w dniach 20, 21 i 22 marca b. r.

Z Komisyi sejmowych

Warszawa, 18 marca (PAT). Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem posła Rataja w drugiem czytaniu załatwiła ustalenie okręgów wyborczych. Ogólna liczba mandatów wynosić będzie 468. Podkomisja ustaliła liczbę mandatów na 460. Ponieważ komisja postanowiła przydzielić po jednym mandacie miastom Warszawie, Krakowowi, Lwowowi, Poznaniowi, Białemustokowi, Wilnu, Rzeszowowi i Łodzi, ogólna liczba mandatów została w ten sposób określona na 468.

Odpowiedź Polski na notę Cziczerina

Warszawa, 19 marca. (Tel. wł.). W odpowiedzi na ostatnią notę Cziczerina, skierowaną do Polski w sprawie rzekomego popierania przez Polskę rosyjskich organizacyj antisowieckich, minister Skirmunt wystosował do rządu rosyjskiego odpowiedź, w której, dając wyraz najwyższemu zdziwieniu z powodu noty rosyjskiej, oświadcza, że zarzuty, wymienione w niej, są najzupełniej bezpodstawne i oparte na nieprawdziwych danych.

Nota rządu polskiego zredagowana jest w tonie stanowczym.

Różne wiadomości polityczne

PAPIEŻ — jak donoszą z Rzymu — ma zamiar po ukończeniu kongresu eucharystycznego wyjść z Watykanu i odbyć uroczystą procesję pod portykiem.

PRZESILENIE W AUSTRJI, które trwało od grudnia ubiegłego roku, obecnie zakończyło się. Gabinet Schobera pozostał nadal u steru, otrzymawszy poparcie większości parlamentu.

Miljonówka

Warszawa, 18 marca.

W dzisiejszem ciągnieniu miljonówki wylosowano numer 1,160.228, sprzedany w Kasie skarbowej w Opatowie.

Dział ekonomiczny

„PEZET“

POWSZECHNE ZAKŁADY BUDOWLANE S. A.

Dnia 10 marca br. odbyło się we Lwowie doroczne walne zgromadzenie akcjonarjuszy S. A. „PEZET“, Powszechne zakłady budowlane we Lwowie przy licznym udziale uczestników. Zgromadzenie zagaił prezes Rady nadzorczej, wiceprz. dr Stahl, powołując na sekretarza dyr. Orzechowskiego. Ze sprawozdania dyrekcji i Rady nadzorczej za czas od 9 października 1920 do 31 grudnia 1921 r. wyjmujemy następujące daty:

Celem spółki „PEZET“ — czytamy w statucie — jest obejmowanie i wykonywanie wszelkich robót budowlanych, żelaznych, budowa dróg, mostów, jazów, wogóle wszelkich robót wodnych i ziemnych, wykonanie technicznych projektów, kosztorysów itd. „PEZET“ prowadzi szereg przedsiębiorstw, zakładów przemysł., które produkują lub przerabiają materjały budowl. i techniczne i handel tymi materjałami. — „PEZET“ ma także na celu zakupywanie, sprzedaż i dzierżawę lasów, drzewostanów i ich eksploatację. Prowadzi na własny lub cudzy rachunek handel artykułami budowl. i technicznymi maszynami i wyrobami drzewnymi. Prowadzi magazyny z artykułami i materjałami budowl., pośredniczy w zakupnie i sprzedaży zakładów przemysł., zakłada i finansuje spółki przedsiębiorstw o wspomnianym zakresie, nabywa udziały takich przedsiębiorstw i podejmuje się dalszego ich prowadzenia.

„PEZET“ już w pierwszych latach swego istnienia nabył na własność cegielnię „Pałace“ w Sichowie, cegielnię w Zamarstynowie, kamieniołomy Jaremcze-Jamma, wapiennik w Niżniowie, oraz 50% udział w cegielni Udziałowej „PEZET“ Urman i Ska w Stanisławowie, prócz tego dzierżawi cegielnię „Zaścianek“ we Lwowie, miejską cegielnię parową w Gródku Jagiell., fabrykę papy we Lwowie itd.

Dział budowlany objęty po „Towarzystwie Odbudowy“ przedstawia się także poważnie. „PEZET“ rozszerzył znacznie ten dział i wykonał szereg budowli we Lwowie i w całej Małopolsce.

W dziale drzewnym „PEZET“ przeprowadził szereg eksploatacyj drzewostanów, jak w Barszczowicach, Poturzycy, oraz w lasach rządowych Taniawa i Łopianka. Obecnie ukończono zostały pertraktacje co do utworzenia „Koncernu drzewnego“ z kapitałem 400.000.000 Mkp. a w przedsiębiorstwie tem obok „PEZETU“ uczestniczą „Polski Bank Krajowy“ i „Akcyjny Bank Związkowy“. „Koncern drzewny“ buduje w Nadwórnej tartak 6-trakowy, wytwórnię elementów budowlanych, jakoteż 15 km kolejkę w dolinie Zielenicy, które po 10 latach trwania kontraktu, przechodzą bezpłatnie na własność skarbu państwa. „Koncern“ otrzymuje na ten cel eksploatację olbrzymich lasów państw. w Rafajłowej, Pasiecznej i Zielonej w ilości około 1,000.000 m^3.

Dział maszynowy prowadzony do utworzenia „Koncernu drzewnego“ rozwinął się bardzo pomyślnie i przyniósł znaczne zyski.

Dział materjałów budowl. przedstawia się już dziś bardzo poważnie. „PEZET“ posiada kilka własnych magazynów z materjałami budowl., potrzebnymi tak do własnych budowli, jakoteż do handlu. Obecnie wraz z Akc. B. Związkowym buduje „PEZET“ olbrzymi magazyn murowany na głównym dworcu o zabudowanej powierzchni 100 m^2 w 2 kondygnacjach.

Przy kapitale akc. 30 miljonów Mkp., bilans „PEZETU“ zamknięto w przychodach i rozchodach sumą 151.245.054 Mkp., czysty zysk wyniósł 20.403.075 Mkp.

Dyr. Zarugiewicz przedstawiając sprawozdanie Komisji rewiz. podkreślił, że pomimo, że obecnie podwyższono kapitał akc. do 60 miljonów Mkp. w przyszłości prawdopodobnie nie wystarczy on wobec olbrzymiego rozwoju przedsiębiorstw „PEZET“. Komisja rewiz. zbadała księgi i alegaty, jakoteż przedsiębiorstwa „PEZETU i stwierdziła, że znajdują się one w zupełnym rozwoju i rokują dalsze zwiększenie zysków. Imieniem Komisji rewiz. stawia wniosek udzielenia dyrekcji i Radzie nadzorczej absolutorjum z czynności i rachunków i wyrażenia im, oraz personalowi „PEZETU“ podziękowania za bardzo skuteczną pracę.

Nad sprawozdaniem dyrekcji rozwinęła się dyskusja, poczem wnioski Komisji rewizyjnej uchwalono jednogłośnie.

„PEZET“ wypłacać będzie jako dywidendę i superdywidendę po 200 Mkp. od akcji I. i II. emisji po 500 Mkp. nom.

W myśl wniosku prof. dr Nadolskiego, czysty zysk 20.403.075 Mkp., rozdzielono w sposób następujący: na fundusz rezerwowy 5% — 1,020.153 Mkp., na dywidendę 6% — 1,800.000, na tantjemę dla R. nadz. 10% — 1,758.292, na tantjemę dla dyrekcji 10% — 1,758.292, na superdywidendę 34% — 10.200.000, na remuneracje dla personalu 2.000.000, na cele społeczne 1.000.000, na uzupełnienie funduszu rezerwowego 479.847. Przeniesiono na nowy rachunek 386.491.

* ZRZESZENIE DLA HANDLU Z ROSJĄ. Izba handlowa i przemysłowa zawiadamia, iż sekretarz Stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie, p. Schmidt, przedłużył pobyt do środy 22 b. m. włącznie i udziela przez pierwsze trzy dni tygodnia informacyj w sprawie nawiązania stosunków handlowych ze Wschodem w biurze Izby w godzinach od 10 do 1 w południe.

Wiadomości giełdowe

GIEŁDA WARSZAWSKA. (18 marca). Dolary Stanów Zjedn. 4010—4100—4066, sprzedaż 4080, kupno 4040, funty szterlingi 17.070, sprzedaż 17.050, kupno 17.550, Belgja 341—347, sprzedaż —, kupno —, Berlin trans. 14'16—15—14'70, sprzedaż 14'90, kupno 14'50, Londyn trans. 17560—17.800. Nowy York 4125, sprzedaż 4090—4050, Paryż 372—372'50, sprzedaż 374'50, kupno 370'50, Praga trans. 72—74—73, Szwajcarja 820—830—826, sprzedaż 812, kupno 804, Wiedeń 62—62'25, sprzedaż 62'75, kupno 61'75.

Oblig. 4½% Tow. kredytowe ziemskie za 100 rubli trans. 290, sprzedaż 292, kupno 288. 4½% Tow. kred. za 100 marek trans. 64—63. sprzedaż 65, kupno 62, 5% Warszawy trans. 350, sprzedaż 352, kupno 348.

Bank dyskontowy 3625. Bank dla handlu i przemysłu w Warszawie 4100. Bank handlowy w Łodzi 3750, Bank kredytowy w Warszawie 1—5 emisja 3000—3100, 6 emisja 2900—2950, Bank zachodni 1950—2025 Bank zjedn. ziem polsk. 1275—2025, Bank Związku spółek zarobkowych w Poznaniu 4500, Warsz. Tow. fabryk cukru 28.250—32.250—30.100, Przemysł drzewny i handel 1800, Warsz. Tow. kopalń węgla i zakładów hutn. 22.000—23.600—23.500, Lilpop-Rau-Loewenstein 8950—8900—8925. Ostrowieckie zakłady 8925—8850—9050. Rudzki i Ska 2625—2650—2625. Starachowice 5325—5750. Zakład amunicyjny Pocisk 900—850. Borkowski 1425—1440. Warsz. Tow. transportu i żeglugi 1825. Polska nafta 2250—2225.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (18 marca). Berlin 1'83, Holandja 194'40. Nowy York 515, Londyn 22'47, Paryż 46'25, Medjolan 26'25, Praga 8'87. Budapeszt 0'62, Zagrzeb 1'60. Warszawa 0'12, Wiedeń 0'07½, austr. stempl. 0'07½.

Końcowe kursa: Berlin 1'83, Holandja 194'50, Nowy York 513, Londyn 22'47. Paryż 46'30, Medjolan 26'22, Bruksela 43'30. Kopenhaga 107'85. Sztokholm 134'50, Chrystjanja 89'50, Madryt 80'19, Buenos Aires 184, Praga 8'92, Budapeszt 0'63, Zagrzeb 1'60, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'07¾, austrjackie stemplowane 0'07¾.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY“
Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcji).

†

Za duszę ś. p.

Włodzimierza Dobiji

kapitana W. P.

jako w pierwszą rocznicę śmierci odbędzie się

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

w kościele parafjalnym św. Florjana we wtorek, dnia 21-go marca 1922 roku o godzinie 9-tej rano.

Inżynier maszyn, długoletni, samodzielny kierownik ruchu fabryki chemicznej wielkiego przedsiębiorstwa światowego, radby zmienić stanowisko. Zgłoszenia przyjmuje Adm. „Nowej Reformy" pod „**Kierownik**". 1484 1 2

Meble z jadalni, sypialni oraz urządzenie biurowe do sprzedania. Adres z grzeczności wskaże Biuro, Szewska 5. 1480

Długoletnia

praktyka adwokacka z urządzeniem biurowem na Pomorzu do odstąpienia. Zgłoszenia pod „**Pomorze**" przyjmuje Administracja „N. Reformy". 1499

Fortepian, Bösendorfer, krótki, koncertowy, z angielską mechaniką, w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Urzędnicza 32, parter. 1488 1 3

Nadbudowę kamienic na biura i mieszkania oddamy przy ul. Gołębiej III i III p., Pijarskiej, Garncarskiej III i IV p., Smoleńsk III p. Reflektantów z podaniem warunków przyjmuje od 4—8 Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 5. 1502 1 3

150 morgów lasu mieszanego od 40—50-let z folwarkiem, 24 morgi roli, 2 morgi ogrodu owocowego, budynki, inwentarz sprzeda Biuro „Uczciwość", Kraków, ulica Podwale 3. 1501 1 2

Lwów, kamienicę III p. komfortową przy ul. Potockiego sprzeda Biuro „Uczciwość", Kraków, ulica Podwale 3. 1504 1 3

Zakopane, pensjonat 14 pokoi umeblowanych, wodociąg, elektryka, ogród 3/4 morga sprzeda lub zamieni na folwarczek Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 1503 1 4

Stanisław Baran, magazyn instrumentów lekarskich, organizuje obecnie swoje przedsiębiorstwo i otwiera od 1 kwietnia 1922 r. we Lwowie, przy ul. Akademickiej 26. 1509 1 0

Poszukuje się Francuzki na godzinę dziennie do dzieci lat 12—14. Zgłoszenia pod „**Dobre polecenie**" do Biura „Lot", Kraków. 1512 1 3

Zdolnego urzędnika

z branży żelaznej, dobrze się prezentującego, znającego klijentelę Małopolski, przyjmie natychmiast Skład fabryczny w Krakowie. Pisemne zgłoszenia z podaniem dotychczasowej działalności wraz z referencjami skierować należy: Kraków, skrytka pocztowa 81. 1464 3 3

KURSA

nauki języka francuskiego. Lekcyj udzielają rodowite Paryżanki. Początki, konwersacja i literatura. — Informacyj udziela się od 12—7 wieczór, Dolne Młyny l. 6, II p. 1417 3 3

Wozy

z jędrowego i jasionowego materjału, pojedyncze koła, ule Dadana, taczki, kosiarki składane i t. p. wyroby z drzewa, poleca parowa fabryka Dziubiński i Ska, Trzuszewice, p. Niżankowice. 1485 2 5

500.000 sztuk cegieł maszynowych

pierwszej jakości miesięcznie do oddania. Zgłoszenia pod „**A. Z. 100**" przyjmuje Administr. »N. Reformy«. 1473 3 3

Kapelusze damskie słomkowe do przefasonowania i odnowienia

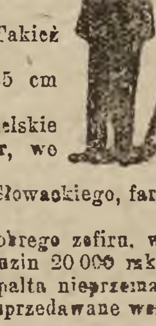
według najnowszych modeli, jakoteż kapelusze :: męskie, filcowe i słomkowe — przyjmuje ::

Pracownia i skład kapeluszy
Henryka Seidlera, Kraków, Grodzka 63.

Wielki wybór kapeluszy pierwszorzędnych fabryk :-: krajowych i zagranicznych. :-: 1517

NA WIOSNĘ!!!

Ubranie męskie za 7.700 mkp. lub kostjum damski za 9.250 mkp.



Zakupiwszy duży transport materjałów bezpośrednio z fabryki, mamy możność przez czas ograniczony, wysyłając każdemu pocztą za zaliczeniem, po cenach hurtownych: 3 metry (na damski kostjum 3½ metra) pełnej szerokości najnowszego, eleganckiego materjału (czysta wełna) w wyższym gatunku, bardzo trwałego i efektownego, w drobniutkie krateczki, o wyrobie jedwabno-miękim, niezbędnym dla każdego z panów lub pań, którzy pragną zaopatrzyć się na sezon wiosenny i letni w eleganckie ubranie lub kostjum. Kolory: granatowy, zielony, bronzowy, szary, popielaty, wiśniowy i kuwerkot.

Także materjał **najlepszego gatunku B**, na męskie ubranie 9.200 mkp., na damski kostjum (3½ metra) 10.100 mkp.

Również wysyłamy kupon na spodnie eleganckie, gładkie lub w kratećzki po 3.000 mkp.

Kupon na spodnie czysto wełniane, czarne tło z białemi paseczkami (do ubrań wizytowych) po 4.800 i 5.500 mkp.

Sztuczki na damskie spódnice w najmodniejsze kraty lub pasy, również i gładkie, we wszystkich kolorach po 3.200 mkp.

Sztuczki na bluzki w najmodniejsze desenie i kolory po 2,200 mkp. Takież same z jedwabiem po 3.200 mkp.

Chustki w najmodniejsze kraty, najładniejsze desenie, rozmiar 165×135 cm po 2.500 mkp. za sztukę.

Szewioty (damskie) najlepszego wyrobu, zastępujące w zupełności angielskie materjały, podwójnej szerokości, na suknie i kostjumy letnie po 1.850 mkp. za metr, we wszystkich najmodniejszych kolorach.

Płócienka i zefiry kolorowe i białe, w najnowsze desenie, na koszule Słowackiego, fartuchy i dziecięce ubranka i t. p. po 575 mkp. za metr.

Gotowe dzienne, letnie koszule męskie z mankietami, z dobrego zefiru, w najmodniejsze desenie i kolory po 1,850 mkp. za sztukę; cena 6 sztuk 10.800 mkp.; 1 tuzin 20.000 mkp.

NA LATO! NADZWYCZAJNA OKAZJA! Oryginalne angielskie palta nieprzemakalne dla mężczyzn i kobiet, materjał nadzwyczaj trwały, uszyty podług najnowszej mody, sprzedawane wszędzie po 25.000 mkp., u nas po 17.500 mkp.

Wysyłamy natychmiast bez zadatku pocztą, za zaliczeniem (płaci się przy odbiorze). Za opakowanie i przesyłkę dolicza się 500 mkp. (Niezależnie od sumy zamówienia).

Bez wszelkiego ryzyka! Kupujący nic nie ryzykuje, gdyż, jeśli towar się nie spodoba, takowy przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować: o D składu **HENRYKA CUKIERSZTEJNA, Warszawa, R. 21.** (Telefon 171-28).

P. T. przyjeżdżających do Warszawy, uprzejmie prosimy o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towarów i cen. 1490 1 3

Kooperatywom i Kółkom rolniczym wygodne warunki!
!!! SOLIDNE I STARANNE WYKONANIE ZAMÓWIEŃ !!!



30 12 0

Protezy, aparaty ortopedyczne i t. p. wyrabia i naprawia szybko i najtaniej Bogdanik, Kraków, Kanonicza 23. 1568 2 5

Panna z kilkuletnią praktyką biurową, obznajomiona z czynnościami biurowemi, pisząca bardzo biegle na maszynie, znająca język niemiecki, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „**Praca**" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 1058

Starsza krawcowa

szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje po domach zajęcia. Kraków, ul. Garbarska l. 14, dozorca domu wskaże. 16 2 0

Naprawia dzwonki, telefony, elektrykę rutynowany elektryk.

T. ARMATYS
Kraków, ul. Zyblikiewicza 15, II p., offic. 1014 6 6

Przyjmuję klisze do retuszowania do domu lub w zakładzie. Zgłoszenia pod „**Alma**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 1429 2 2

Zastępstwo

na Małopolskę poważnego artykułu, przyjmie młody, energiczny handlowiec, z wzorową opinją, zdolny. Warunki według umowy. Zgłoszenia „**dla podróżującego**" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 1446

Pomocnik buchaltera poszukiwany.

Warunek: kaligraficzne pismo. Zgłoszenia pod „**Buła**" do Biura „Ruch", Kraków, ulica Szczepańska L. 9. 1515

Większa ilość gotowych

drzwi i okien

nadających się do budowli **miejskich i wiejskich**, jakoteż **posadzek dębowych** do sprzedania. Na zamówienie dostarcza każdej ilości. 1516 1 2

Parowa fabryka stolarska i posadzek
ul. Tatarska 3 Kraków Telefon Nr 1515

Ma do sprzedania gospodarstwa

z dobrą ziemią i zabudowaniem, z kompletnym żywym i martwym inwentarzem 2,200 morgów, 1.200 morgów; 2 gospodarstwa po 1.000 morgów, 800 morgów, 650 morgów, 308 morgów, 203 morgi, 200 morgów, 180 morgów, 170 morgów, 90 morgów, 87 morgów, 72 morgi, 56 morgów, 52 morgi, 41 morgów, 40 morgów i t. p.

Zakłady przemysłowe

kilka większych warsztatów z domami ślusarsko, kowalsko-kołodziejskie z kompletnem urządzeniem, młyn parowy, wielka cegielnia z kilkudziesięciu morgami ziemi, wiatrak najnowszego systemu na dwie pary walców z bardzo dobrym gruntem i z inwentarzem żywym i martwym, **letnisko w okolicy Warszawy**, wielka cukiernia, kabaret z własną piekarnią, 2 destylacje, 5 drogeryj, 2 apteki, 3 fryzjernie, kamienica wraz z piekarnią, kamienica z obszernem zabudowaniem, z składem cygar, z składem papieru, z zakładem fotograficznym i drukarnią z całem urządzeniem, wszystko razem, hotel z gospodarstwem.

Objekta miejskie.

2 kamienice w śródmieściu Krakowa, jedna z największych kamienic w Częstochowie, 18 kamienic w Poznaniu, 3 wille, budynek pofabryczny w Łodzi i t. d.

Specjalne:

Fabryka cygar i tytoni z własną eksploatacją, fabryka opracowania metalu i wyrobów części samochodowych, pierwszorzędny kinematograf w Warszawie z 200.000 marek dziennego targu, interes zbożowy z obszernemi zabudowaniami i spichrzami, bardzo dobrze prosperujący. Letnisko w leczniczej okolicy Warszawy, kamienica w najpiękniejszem położeniu miasta Poznania z 21 balkonami i inne objekta. Wielki wybór ruchomości i nieruchomości tak miejskich, jak i wiejskich. Hotele, fabryki, warsztaty i t. d.

Lokuje kapitały i wyrabia pożyczki, pośredniczy w kraju i za granicą, przeprowadza wszelkie zamiany krajowo-zagraniczne i takowe ma do dyspozycji. Zakupuje na własny rachunek i ułatwia tranzakcje wszelkiego rodzaju, w zakres pośrednictwa wchodzące. O takowe zgłaszania uprasza

Wszechpolska Agencja Pośrednictwa

Poznań, ul. Długa 5. Telef. 2834.

Interesentów tak sprzedających, jak i kupujących uprasza się zwracać z całem zaufaniem pod powyższym adresem.

Reprezentacje w wszystkich większych miastach w kraju i za granicą. 1495 1 2

Nowych i używanych

wszelkich maszyn do obróbki drzewa, oraz traków (gatry) i lokomobil od 18—150 K. M. dostarcza po konkurencyjnych cenach z polskiego Górnego Śląska w krótkim czasie

Biuro techniczne „Polska Odbudowa"
Kraków, ulica Rakowicka 11 a.

Tamże natychmiast dostarczalne okazyjnie 10 sztuk kompletnych warsztatów stolarskich, piły tartaczne (gatrowe) oryginalne remscheidowskie we wszystkich wymiarach i wszelkie artykuły techniczne. 1441 2 2

Poszukuję mieszkania

z 3 pokoi i kuchni, z pełnym komfortem, do objęcia zaraz lub w późniejszym terminie. Warunki ustnie. Zgłoszenia: Robert Kern, Kraków, ul. Długa 17, II. piętro, między godziną 3—6 po południu. 1514 1 2

W 5 minutach W 5 minutach

wykonuje fotografje do legitymacyj i paszportów, jakoteż wszelkie zdjęcia fotograficzne, po nader niskich cenach

Zakład fotograficzny „Erna"
Kraków, ul. Starowiślna (plac Wielopole)

przystanek tramwajowy 3-ki i 6-ki

Zakład otwarty codziennie od godziny 8 rano. Wieczorem wykonuje zdjęcia fotograficzne przy świetle elektrycznem. 1318 3 3

Do pielęgnowania

chorych i położnic w miejscu, jak i w okolicach, polecają się dobrze wyszkolone Siostry pielęgniarki.

Zakład Sióstr 910 5 5

Kraków—Podgórze, ulica Józefińska L. 29, I-sze piętro, Telefon 2044

JEDNA Z NAJPOWAŻNIEJSZYCH KOOPERATYW W ZACHODNIEJ MAŁOPOLSCE poszukuje

kierownika handlowego

rutynowanego, zwłaszcza w dziale kolonjalnym i tekstylnym.

Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną, z dobremi referencjami. Pobory według kalifikacji i umowy.

Podania wraz z curriculum vitae, odpisami świadectw z dotychczasowej praktyki należy kierować najdalej do dnia 1 kwietnia b. r., do biura „Ruch" w Krakowie, ulica Szczepańska l. 9, pod „Kierownik handlowy". 1442 3 3

Nieuwzględnione podania zostaną bez odpowiedzi.

Zwraca się uwagę P. T. właścicieli młynów, iż oryginalna szwajcarska **gaza** jedwabna

„Wydlera"

powinna być zaopatrzoną uwidocznionym obok znakiem ochronnym.



Kilka kamienic z wolnemi mieszkaniami, will, folwarków, sklepów z wolnemi mieszkaniami, kilka przedsiębiorstw przemysłowych, lokali fabrycznych, sprzeda koncesjonowane Biuro kupna i sprzedaży realności, majątków i t. d. Dom dla handlu i przemysłu Jana Ropskiego, w Krakowie, ul. Szewska 5, Telefon 22-48. Transport mebli wykonuje się własnemi wozami meblowemi.

Dom jednopiętrowy, z wolnem mieszkaniem, w Krakowie, sprzeda za 5 miljonów marek Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Dom murowany, nowy, o 5-ciu ubikacjach, z parcelą 150 sążni, 10 minut od tramwaju, cena 1,600.000 Mk, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Willę w Krynicy i w Zakopanem, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Parcelę 800 sążni, z materjałem budowlanym na willę, przy stacji (ulica Płaszowska) — cena 5,500.000 Mk, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Kamienicę z restauracją koło teatru cena 12,000.000 marek, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Kino nowowybudowane, wraz z urządzonym hotelem i restauracją, cena 16 miljonów marek, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

10 morgów (ogrodzone) w pięknej okolicy Krakowa, z budynkami mieszkalnemi, solidnie zbudowanemi, w tem stawy, park ze staremi drzewami i sad. Dla nowonabywcy wszystko wolne, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Kilkanaście hoteli w Poznańskiem, w cenie od 3,000.000 marek, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Nadbudowę III piętra kamienicy blisko plant, w Krakowie, (16 pokoi, nadających się na biura) odsprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Fabrykę miodu, urządzoną, z koncesją na wyrób wódek i soków w Krakowie, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Kilkanaście sklepów, realności, majątków leśnych, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Willę I-piętrową, z dwumorgowem polem, obok Krakowa, cena 2,000.000 Mk, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Koło Sosnowca, realność II-piętrową z trzema sklepami, z wystawami, z wolnem mieszkaniem i sklepem, cena 6 i pół miljona marek, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Aptekę w okolicy kąpielowej, cena 20 miljonów marek, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Handel śniadankowy w Krakowie, w centrum, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

3 domy parterowe z ogrodami i wolnemi mieszkaniami, w Wieliczce, Zagórzu i Żywcu, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Dzierżawa majątku 332 morgów z żywym inwentarzem, 15 miljonów marek, Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

3 domy parterowe, w Krakowie, z ogrodami i wolnemi mieszkaniami, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Fabrykę wyrobów cukrowych urządzoną z komfortem, cena 1,500.000 Mk, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

200 morgów lasu, cena 300.000 Mk za mórg, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Realność II-piętrową, z ogrodem owocowym ¼ morga, cena 5,000.000 Mk, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Handel towarów korzennych z restauracją, przy najruchliwszej ulicy Krakowa, z wolnem mieszkaniem (razem 5 ubikacyj) sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Kilka młynów parowych i wodnych, w różnych okolicach, okazyjnie sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Sklep kolonialno-spożywczy, z wolnem mieszkaniem, cena 1,300.000 marek, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Fabrykę mebli koło Krakowa, z dużemi budynkami fabrycznemi i trzymorgowem polem, z domem mieszkalnym, cena 8 miljonów marek, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Gospodarstwo 173 morgów, budynki murowane, willa 7 pokoi i kuchnia, inwentarz żywy i martwy, nadkompletny, cena 14 miljonów marek, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Sklep z urządzeniem i towarem, wolnem mieszkaniem, na prowincji, cena 800.000 Mk, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Realność dwupiętrową, 13 okien fronto, z parcelą budowlaną 12 m frontu, dla celów przemysłowych, w Poznaniu, sprzeda lub zamieni Biuro Jan Ropski, Szewska 5,

Fabrykę wyrobów leczniczych w Krakowie, cena 3,000.000 Mk, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Kamienicę II-piętrową, z komfortem, solidnie zbudowaną, słoneczną, z wolnem mieszkaniem 5-pokojowem, z komfortem, w Krakowie, przy ul. Karmelickiej, cena 30,000.000 Mk, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Kamienicę I-piętrową 3-frontową, w centrum miasta powiatowego, solidnie zbudowaną, z dwoma podwórcami, cena 10,000.000 marek, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Kilka małych gospodarstw koło Krakowa, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Kilkanaście kamienic, sklepów, kin, restauracyj i fabryk na Górnym Śląsku, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Sklep bez urządzenia, z mieszkaniem dwupokojowem (kuchnia) umeblowanem, elektryczność, na prowincji, cena 1,500.000 Mk, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Atelier fotograficzne, bez konkurencji, na prowincji, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Willę I-piętrową, z komfortem, całą wolną, cena 10,000.000 marek, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Pracownię mechaniczno-brązowniczą, w Krakowie, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Restaurację z ogrodem, przy tramwaju, wydzierżawi Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Wielką fabrykę (wypalarnię wosku) sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Kamienicę II-piętrową, słoneczną, z elektrycznością, wolnem mieszkaniem, w pobliżu plant, cena 7,000.000 Mk, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Fabrykę mydła, urządzoną, sprzeda Biuro Jan Ropski, ul. Szewska 5.

Kilka tartaków parowych i wodnych, w różnych okolicach, sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5. 1481

Urządzenie

do wyrobu kołków do butów, kompletne, zupełnie jakby nowe, wraz z wielką stolarnią, sprzeda

Fabryka maszyn
M. KANAREK, Sp. z ogr. por.
1520 1 2 Kraków, ulica Szewska L. 9.

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Łodzi ogłasza konkurs na stanowisko

dyrektora Teatru Miejskiego

na sezon teatralny zimowy 1922/23.

Reflektanci zechcą nadsyłać oferty do dnia 25 marca b. r. pod adresem Komisji teatralnej Magistratu miasta Łodzi, Wydział oświaty i kultury, ul. Piramowicza 3. 1498

Łódź, dnia 15 marca 1922 r.

Magistrat m. Łodzi
Wydział oświaty i kultury.

Główna sprzedaż u firmy:

B. Unger

Biuro sprzedaży maszyn i przyborów technicznych
Kraków, ulica Szewska 21.
Telefonu Nr 1527. 1231 3 3

MASA FRANCUSKA

do podłóg, wosk, terpentyna, wióra stalowe, oliwa do świecenia, smary i benzyna, spirytus, szczotki różne. Na prowincję wysyła każdą ilość. Dla zakładów i szpitali rabat. — Poleca

T. Mętyk, Kraków, plac Szczepański 8
skład farb, lakierów i pokostu. 1426 1 3

SZAFA

inkrust. gdańska, stolik z bronzu w stylu empire, inkrust., porcelanę w skórze, stolik mahon. antyk, empirowy z bronzami, biurko mahon. damskie. 925 5 0

Konc. sprzedaż Leopol. Machowska
Kraków, ulica św. Jana L. 16, I-sze piętro.

Żądajcie pieczywa tylko z Piekarni Lwowskiej

JANA ZIELIŃSKIEGO

w Krakowie, ulica Lenartowicza 7.

Wypiek wszelkiego rodzaju pieczywa luksusowego na mleku i maśle. 1436 2 3

Ceny maksymalne.

Zakład tapicersko-dekoracyjny

Franciszka Żaka

Kraków, plac Matejki L. 10

przyjmuje wszelkie roboty w ten zakres wchodzące po cenach niskich. 1518 1 4

CERATY

LINOLEUM, KAPY, CHODNIKI, DYWANY, firanki, narzuty, portjery, karnisze, prześcieradła gumowe, **drelichy i materje dla tapicerów** 1506

poleca po cenach fabrycznych najtaniej:

M. Halpern, Kraków, Grodzka 43 wejście od ul. Senackiej **8.**
Sprzedaż hurtowna i detaliczna. — Uwaga na adres.

WYKOŃCZALNIA BIELIZNY

przyjmuje do szycia wszelką bieliznę damską, męską, dziecięcą i wyprawy. 1505

Endluje się i ażuruje bluzki, chusteczki, firanki i t. p.

LIGA POMOCY PRZEMYSŁOWEJ
Kraków, ulica Grodzka L. 13, I. piętro.

OGŁOSZENIE.

Państwowy urząd węglowy w likwidacji podaje do wiadomości ogólnej, że wszyscy, którzy mają jakiekolwiek pretensje do P. U. W. z tytułu rozrachunku, winni zgłosić je na piśmie, opłacone stemplem do Państwowego urzędu węglowego w likwidacji w Warszawie, ul. Jasna 1 najdalej do dnia 1-go maja 1922 r. 1524

Po upływie tego terminu żadne pretensje przez P. U. W. w likwidacji rozpatrywane nie będą.

Państwowy urząd węglowy w likwidacji.

OGŁOSZENIE.

Biuro Komitetu węglowego w likwidacji podaje do wiadomości ogólnej, że wszyscy, którzy mają jakiekolwiek pretensje do Biura Komitetu węglowego z tytułu rozrachunków, winni zgłosić je na piśmie, opłacone stemplem do Biura Komitetu węglowego w likwidacji w Warszawie, ul. Jasna 1 najdalej do dnia 1 kwietnia 1922 r.

Po upływie tego terminu żadne pretenje przez Biuro Komitetu węglowego w likwidacji rozpatrywane nie będą. 1525

Biuro Komitetu węglowego w likwidacji.

Pierwsza krajowa ulepszona fabryka barwników do użytku domowego

ŁABĘDŹ

firmy: Towarzystwo farbiarskie Łabędź

farbuje wszystko.

Spróbuj, a podziękujesz. (Żądać wszędzie).
Poleca: Reim i Sp. 1450 2 0

LABORATORJUM CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNE

Ap. Kowalski

Warszawa, ul. Senatorska 6 — poleca:

Granulae Russyan przeciw kaszlowi i katarom.
Digestive Russyan pastylki przeciw zgadze i niedomaganiom żołądka.
Sanol proszek do zębów (desynfekcja).
Klawiol usuwa odciski.
Crinol wzmacnia cebulki włosów i usuwa łupież.
Crinol maść na porost włosów.
Pigułki siłotwórcze wzmacnia nerwy.
Pigułki reformackie przeczyszczające. 773 6 0
Dentalon pasta do zębów (desynfekcja).
Sudoryn usuwa pot nóg i rąk.

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.

GŁÓWNE ZASTĘPSTWO I SKŁAD W APTECE „POD GWIAZDĄ"
K. WIŚNIEWSKIEGO
Kraków, Florjańska 15, tel. Nr 31

MASZYNY DO PISANIA I RACHOWANIA!

nawet zupełnie zniszczone

przyjmuje do gruntownej naprawy i czyszczenia Pierwsza w Małopolsce pracownia dla naprawy maszyn biurowych.

Wykonuje dokładnie, prędko i pod gwarancją.

W. Keyha, mechanik, Kraków, Florjańska 3.
Telefon Nr 1577. 621 1 0

ARTUR LORIE

KRAKÓW

Starowiślna 19 Telefon Nr 1091

poleca łupek azbestowo-cementowy z domieszką prawdziwego azbestu, papę dachową, smołę pegazową, karbolineum, dachówki palone (karpiówkę, ciągnioną i tłoczoną), cement portlandzki, wapno skaliste budowlane i bandlarskie; gips: murarski, sztukatorski, alabastrowy i modelowy; cegłę szamotową, mączkę i glinkę; rury cementowe i szteingutowe do kanalizacji, oraz wszelkie inne materjały budowlane

po przystępnych cenach, z dostawą natychmiastową. 1216 3 4

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 18, — Drukarni L. K. Górski.